26-letni recydywista z Pułtuska dopuścił się okropnych zbrodni

→str. 2

tygodnik społeczno - kulturalny. ukazuje się od 1999 roku

ISSN 1508 - 4078

PUŁTUSKA gazeta powiatowa

31 stycznia 2023 Nr 31 (1223) cena 3,40 zł (w tym 5% VAT)

Gzy, Obryte, Pokrzywnica, Pułtusk, Winnica, Świercze, Zatory

reklama...

Wielka Grabówiecka Orkiestra Świątecznej Pomocy

→str. 6

→str. 14

Czy urząd uwzględni uwagi Stowarzyszenia Pan Kot?

→str. 2-3

Problem z niszczeniem lub kradzieżami ulicznych lamp coraz poważniejszy

→str. 3

Strażackie podsumowanie 2022 roku cz.2

→str. 8-9

Regionalny konkurs języka angielskiego

→str. 12

Studniówka LO im. Piotra Skargi w Pułtusku

→str. 4

reklama...

Podsumowanie rundy jesiennej FUKS Brix Pułtusk

→str. 15

eprasa.pl a10b703b18

Recydywista z Pułtuska dopuścił się okropnych zbrodni

W marcu 2021 roku mieszkańcami powiatu wyszkowskiego wstrząsnęła wiadomość o brutalnym gwałcie i innych zbrodniach wobec młodej kobiety. Jak się okazało, czynów tych dopuścił się mieszkaniec Pułtuska. W styczniu tego roku mężczyzna został skazany – nie po raz pierwszy za podobne czyny.

„W grudniu 2021 r. do Sądu Okręgowego w Ostrołęce skierowaliśmy akt oskarżenia przeciwko mieszkańcowi Pułtuska – Danielowi R. Zarzuciliśmy mu popełnienie pięciu przestępstw, m. in. zbrodni brutalnego trzykrotnego zgwałcenia 21-letniej kobiety" – jak informuje Prokuratura Okręgowa w Ostrołęce.

Do przestępstw doszło w marcu 2021 r. na terenie powiatu wyszkowskiego. Zgodnie z informacją ostrołęckiej Prokuratury, Daniel R. uwięził kobietę, dręczył ją w sposób szczególny, m.in. bił z użyciem różnych przedmiotów, kopał, ciągnął za włosy, przyciskał kolanem jej głowę, wyzywał słowami wulgarnymi, groził pozbawieniem życia. W akcie oskarżenia znalazła się cała lista innych, zarzutów: posiadanie amfetaminy i udzielanie jej pokrzywdzonej, kierowanie gróźb karalnych pozbawienia życia partnera i dziecka pokrzywdzonej, a także nie płacenia alimentów na rzecz dwójki dzieci przez oskarżonego.

Przestępstwa z użyciem przemocy Daniel R. popełnił w warunkach powrotu do przestępstwa, czyli recydywy. Jak poinformowała nas Rzecznik Prasowy Prokuratury Okręgowej w Ostrołęce Elżbieta Edyta Łukasiewicz, były to przestępstwa podobne do czynów, za które został skazany, z tego też względu Sąd skazał go w warunkach powrotu do przestępstwa, czyli recydywy. Obecnie Daniel R. ma 26 lat.

„W toku postępowania Sąd Okręgowy przesłuchał oskarżonego, pokrzywdzoną oraz wielu świadków. Przeprowadził też szereg innych dowodów. O szczegółach przeprowadzanego postępowania jurysdykcyjnego nie możemy informować, bowiem rozprawa prowadzona była z wyłączeniem jawności". Podstawą wyłączenia jawności rozprawy był art. 360 §1 pkt. 1d k.p.k., czyli możliwość naruszenia ważnego interesu prywatnego.

5 stycznia 2023 r. Sąd zamknął przewód sądowy, a strony (w tym oskarżony) wygłosiły mowy końcowe. 19 stycznia 2023 r. – jak informuje ostrołęcka Prokuratura – „Sąd Okręgowy w Ostrołęce wydał wyrok w sprawie przeciwko mężczyźnie, w którym podzielił argumentację przedstawioną przez prokuratora w akcie oskarżenia. Sąd skazał Daniela R. za zarzucane przestępstwa i wymierzył mu karę łączną 7 lat pozbawienia wolności, zakaz zbliżania się do pokrzywdzonej na odległość mniejszą niż 100 m i zakaz kontaktowania przez okres 4 lat. Nadto sąd rozstrzygnął o dowodach rzeczowych oraz o kosztach procesu".

Wyrok nie jest prawomocny. Wobec Daniela R. stosowany jest środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania.

Anna Morawska
naczelna.pgp@pultusk24.pl

Czy urząd uwzględni uwagi Stowarzyszenia Pan Kot?

Brak możliwości dodzwonienia się do Straży Miejskiej w sprawie zwierząt po godzinach pracy urzędu, kastracja zwierząt właścicielskich zamiast bezdomnych, eutanazja agresywnego zwierzęcia już po 5 dniach obserwacji, brak przejrzystości procedur w zakresie opieki nad zwierzętami, luki proceduralne – to niewielka cześć uwag Stowarzyszenia Pan Kot do „Gminnego programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt".

Obowiązkiem każdej gminy jest opieka nad bezdomnymi zwierzętami. Zadania w tym zakresie określa uchwalany co roku „Gminny program opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt". Projekt uchwały, przed jej uchwaleniem przez radnych, otrzymało działające na terenie Pułtuska i okolic Stowarzyszenie Pan Kot. Stowarzyszenie wniosło swoje uwagi do projektu i dostarczyło do urzędu z nadzieją, że zostaną one uwzględnione.

„Kochani, Urząd przysłał nam Projekt z 2023 r. Uchwały Rady Miejskiej w Pułtusku w sprawie przyjęcia „Gminnego programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie gminy Pułtusk. Informujemy Was, że ustosunkowaliśmy się do tego projektu i poprosiliśmy o naniesienie znaczących zmian. Mamy nadzieję, że pozwoli to na współpracę z naszym Urzędem w zakresie dbania o gminne kotki, a radni dostrzegą nasze wspólne starania" - poinformowało mieszkańców na swoim facebookowym profilu Stowarzyszenie Pan Kot.

Jakie uwagi do uchwały wniosło Stowarzyszenie Pan Kot?

Zgodnie z informacjami, jakie otrzymaliśmy, projekt uchwały w sprawie Programu zakłada zmniejszenie budżetu na jego finansowanie o prawie 20 tys. zł w stosunku do roku poprzedniego. „Wobec postępującej inflacji implikuje to znaczne zmniejszenie możliwości finansowania zakładanych działań. Dlatego, naszym zdaniem, konieczne jest **skupienie się na zadaniach najbardziej wpływających na zapobieganie bezdomności zwierząt, czyli: zapewnienie bezdomnym psom miejsc w schronisku i ich wyłapywaniu, sterylizację i kastrację psów i kotów bezdomnych, opiekę nad stadami bezdomnych kotów w zakresie ich dokarmiania, leczenia i szczepienia przeciw chorobom zakaźnym".**

Stowarzyszenie zaproponowało wykreślenie z budżetu pozycji dotyczących sterylizacji i kastracji psów i kotów właścicielskich oraz znakowania psów przy pomocy mikro-chipa i przeznaczenie tych pieniędzy na sterylizację i kastrację oraz profilaktykę zdrowotną dla bezdomnych kotów (suki powinny być sterylizowane w schronisku). „Jednocześnie par. 9 powinien być rozszerzony o punkt 6, określający: zasady refundacji kosztów poniesionych w innych gabinetach wet. przez wolontariuszy lub organizacje, zajmujących się opieką nad kotami bezdomnymi, w porozumieniu z Urzędem Miejskim. Uważamy także za konieczne prowadzenie w Urzędzie **rejestru ww. wolontariuszy oraz zawarcie porozumienia ze Stowarzyszeniem Pan Kot**, w celu monitorowania stanu stad kotów i udzielania przez Urząd Miejski wsparcia zgodnie z Programem. **Przeznaczanie w bieżącym roku jakichkolwiek pieniędzy na psy i koty właścicielskie w okrojonym budżecie rażąco mija się z ustawowymi celami Programu.** Zwierzęta właścicielskie powinny być zabezpieczane przez właścicieli (…). Do tej pory w okresie cieczek u suk, przez Pułtusk przebiegają tabuny psów niezabezpieczonych na własnych posesjach. Wykastrowanie kilku psów właścicielskich nie zapobiegnie temu zjawisku, o ile nie będzie wdrożona procedura profilaktyczna. Konieczne jest także wdrożenie monitorowania właścicieli psów notorycznie uciekających z posesji, szczególnie psów agresywnych w stosunku do zwierząt i ludzi. Psy takie stanowią bezpośrednie zagrożenie życia i zdrowia dla innych właścicieli i ich zwierząt, kotów wolnożyjących oraz dla użytkowników dróg, mogąc powodować także wypadki komunikacyjne. (…) W przedstawionym projekcie Programu **brakuje określenia procedur postępowania**, a szczególnie specyfikacji szczegółowych warunków zamówień publicznych i szablonów umów". Zdaniem Stowarzyszenia, umowa zawarta z gabinetem weterynaryjnym na opiekę nad zwierzętami i zabiegi sterylizacji/kastracji jest niejasna i zawiera błędy. „Stwarza to poważną **lukę proceduralną, a w konsekwencji uszczerbek na zdrowiu i zagrożenie życia dla odłowionych zwierząt i marnowanie pieniędzy podatników".**

Kontrowersję wg Stowarzyszenia budzi także zapis o możliwości eutanazji agresywnego zwierzęcia już po 5 dniach jego obserwacji w gabinecie weterynaryjnym. „Wydaje się, że takie postępowanie powinno leżeć w gestii Schroniska i mieć osobną procedurę, uzgodnioną z behawiorystą zwierząt". Pan Kot zwraca również uwagę na problemy z uzyskaniem kontaktu ze Strażą Miejską po godzinach pracy, a także brak na stronie internetowej Urzędu opisanej procedury postępowania, stąd w uwagach do Programu znalazło się również zamieszczenie paragrafu regulującego i te kwestie.

ogłoszenie...

Wójt Gminy Pokrzywnica
podaje do publicznej wiadomości

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2021 poz.1899 t.j.) podaje do publicznej wiadomości, że **na tablicy informacyjnej w siedzibie Urzędu Gminy w Pokrzywnicy na okres 21 dni, tj. od dnia 31.01.2023r. został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży:**

- Działka nr 84/3 o pow. 0,6972 ha w obrębie 25, Pobyłkowo Duże, gm. Pokrzywnica,

Pokrzywnica, 31.01.2023r.

Szczegółowe informacje i wyjaśnienia można uzyskać w Referacie Ochrony Środowiska, Gospodarki Komunalnej i Urbanistyki Urzędu Gminy w Pokrzywnicy, tel. (23) 691 87 21.

Wójt Gminy Pokrzywnica
mgr inż Adam Dariusz Rachuba

eprasa.pl a10b703b18

Kolejne sugestie to: rozdzielenie procedur postępowania wobec odłowionych psów i kotów; umieszczenie w Programie zapisów o dostosowaniu odpowiednich (ogrzewanych) pomieszczeń dla kotów w miejscu tymczasowego przetrzymywania zwierząt prowadzonym przez Straż Miejską oraz w gabinecie weterynaryjnym odpowiedzialnym za **opiekę nad kotami, „która powinna być prowadzona 24 godz. na dobę przez cały czas wykonywania zabiegów”**; określenie szczegółowych warunków **prowadzenia miejsca tymczasowego przetrzymywania zwierząt**, znajdującego się w gestii Straży Miejskiej. „Obecnie wolontariusze nie mają tam dostępu, a ze zdjęć zamieszczanych na stronie Urzędu można wnioskować, że psy są przetrzymywane w pomieszczeniach nieocieplanych”.

Pod znakiem zapytania zdaniem Pana Kota stoi także opieka nad przetrzymywanymi tymczasowo zwierzętami. „Jak wynika z naszych rozmów z funkcjonariuszami Straży, zwierzęta bywają pozostawiane bez opieki dłużej niż przez całą dobę”, trudno powiedzieć także, kto jest personalnie odpowiedzialny za opiekę nad psami w miejscu przetrzymywania i jaki ma zakres obowiązków. Równie enigmatyczne są kwestie związane z adopcjami, choć Urząd zapewnia Stowarzyszenie o posiadaniu stosownych protokołów.

Zdaniem Stowarzyszenia, przez tego rodzaju luki formalne skuteczność i przejrzystość pomocy gminy na rzecz bezdomnych i wolnożyjących zwierząt jest zakłócona, a niektóre działania wręcz uniemożliwione. „Nie tak powinno wyglądać wydawanie pieniędzy podatników na cele związane z zapobieganiem bezdomności zwierząt” - podsumowuje Stowarzyszenie Pan Kot. Trzeba przyznać, że uwag tych jest sporo. Czy Urząd przeanalizuje je z należytą uwagą i powagą? Czy program nabierze nowego kształtu? Temat będziemy kontynuować.

Anna Morawska
naczelna.pgp@pultusk24.pl

Problem z niszczeniem lub kradzieżami ulicznych lamp coraz poważniejszy

W środę 25 stycznia w Gzowie nieznany sprawca dokonał kradzieży panelu fotowoltaicznego, powodując straty o łącznej wartości około 3000 zł na szkodę gminy Pokrzywnica. – *Zaczynamy mieć duży problem* – mówi Wójt Gminy Pokrzywnica Adam Rachuba, ponieważ nie był to pierwszy taki przypadek.

Od kilku lat gminy inwestują w ekologiczne i znacznie tańsze oświetlenie uliczne, zamieniając tradycyjne lampy na zasilane fotowoltaicznie. Jest to rozwiązanie rozsądne i opłacalne, pod warunkiem jednak, że nie dochodzi do zniszczeń czy kradzieży elementów takiego oświetlenia.

Jak się okazuje, w gminie Pokrzywnica zaczyna być to poważnym problemem. Jak poinformował nas Wójt Gminy Pokrzywnica Adam Rachuba, przypadek z ubiegłej środy nie był odosobniony. Do niszczenia lub kradzieży dochodziło już trzy lata temu, nie tylko w Gzowie, ale m.in. w Łubienicy. Lampy są przewracane, uszkadzanie, złodzieje kradną akumulatory lub, jak ostatnio, panele fotowoltaiczne. Każde takie zdarzenie zgłaszane jest na policję.

Anna Morawska
naczelna.pgp@pultusk24.pl

Nowe drogi w gminie Winnica

Dwie miejscowości gminy Winnica zyskały nowe drogi – w Skoroszach i Kamionnej.

W Skoroszach w ramach prac oczyszczone zostało pobocze, drogę wyprofilowano i zrobiono 5-centymetrową podbudowę tłuczniową, nakładkę z betonu asfaltowego o grubości 5 cm (warstwa wierzchnia) i szerokości 3,5 m oraz wykonano pobocza. Łącznie położono 530 m drogi.

Z kolei w miejscowości Kamionna powstała nowa droga o długości 760 m. Zakres prac obejmował: wykonanie warstwy wyrównującej z masy asfaltowej o grubości 5 cm i szerokości 3,5 m, warstwy ścieralnej o grubości 3 cm i wykonanie poboczy.

Obydwie inwestycję zrealizowała firma Infrastruktura Bud z Warszawy w ramach dofinansowania z Funduszu Inwestycji Strategicznych Polski Ład.

(Red.)
redakcja.pgp@pultusk24.pl

reklama...

Studniówka LO im. Piotra Skargi w Pułtusku

W miniony piątek, 27 stycznia w Kryształowym Pałacu odbyła się studniówka maturzystów „ogólniaka". Masa gości podziwiała poloneza czwartoklasistów, oceniając go najlepszym wśród pułtuskich szkół średnich. Nie zabrakło specjalnych podziękowań dla dyrekcji i nauczycieli oraz rodziców pomagających w zorganizowaniu imprezy. Pierwszy wyjątkowy bal z pewnością pozostanie w pamięci na długi czas.

Kamila Rud
reporter.pgp@pultusk24.pl

eprasa.pl a10b703b18

Pan Robert z Trzepowa walczy o życie

Pan Robert, 49-letni mieszkaniec Trzepowa (gmina Pokrzywnica), walczy o życie. Od 2016 r. choruje na nowotwór jelita typu GIST.

W trakcie długotrwałych badań nowotwór perforował i rozlał się do otrzewnej. Szybka decyzja o operacji i agresywna chemioterapia nie przynosiły pożądanych efektów. Pan Robert przeszedł wiele cykli chemioterapii i nowatorskich metod leczenia. Niestety żadne z tych działań nie przyniosły oczekiwanych rezultatów.

Pan Robert ma żonę i trzech synów i właśnie dla nich chce zawalczyć o swoje życie. W ostatnim czasie trafił do onkologa, który dał mu nadzieję. Niestety lek, który daje szansę na wyzdrowienie kosztuje 40 000 dolarów, co znacznie przekracza możliwości finansowe rodziny. Właśnie dlatego na stronie pomagam.pl powstała zbiórka na jego leczenie.

Obecnie na koncie pana Roberta jest 43 327 zł z 170 000 zł potrzebnych na leczenie.

Osoby, które chciałyby wesprzeć Pana Roberta mogą wpłacić dowolną kwotę poprzez portal pomagam.pl. Na naszej stronie internetowej Pultusk24.pl podjemy link do zbiorki, ale można ją znaleźć także wpisując na stronie pomagam.pl hasło „Robert walczy z czasem". Liczy się każda złotówka!

• Z ARCHIWUM PGP •

Dla fanów mody – „Pułtusk&Fashion"

W 2011 roku, a dokładniej 28 stycznia pułtuska modelka Justyna Samsel zorganizowała pokaz mody promujący nie tylko sklepy odzieżowe, ale przede wszystkim szczytny cel - dofinansowanie oddziału dziecięcego w pułtuskim szpitalu. Justyna zaprosiła do udziału swoje koleżanki modelki oraz dzieci, miejscem wydarzenia był hotel „Milord". Zapraszamy do obejrzenia obszernej foto relacji na naszej stronie.

fotogaleria pultusk24.pl

Błażej Makarewicz

Kącik herezji

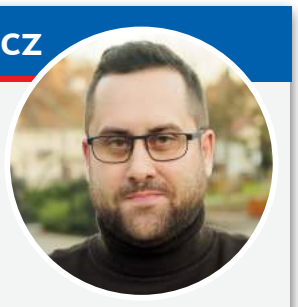

Pazerni i wierni

Koniec stycznia to zawsze dobry moment, żeby przytulić swojego księdza. Sprawa nie jest błaha. Podczas gdy zwykły Kowalski musi w tym miesiącu stawić czoło najbardziej depresyjnemu dniu w roku, określanemu jako Blue Monday, księża biorą na swe umęczone barki jeszcze Blue Sunday, czyli niedzielę, podczas której Owsiak zbiera pieniądze na WOŚP. W efekcie część hojnych datków, zamiast trafić na naprawę przysłowiowych kościelnych rynien, idzie na leczenie chorych dzieci. Księża naprawdę nie mają w tym kraju lekko.

Zdarzają się jednak wyjątki. Co roku media podniecają się elbląskim proboszczem, księdzem Kazimierzem Klabanem, który z radością, satysfakcją i bez objawów jednodniowej depresji, przekazuje na Wielką Orkiestrę pieniądze zebrane podczas niedzielnej mszy. „Gdyby każdy ksiądz w tym dniu przekazał tacę z jednej mszy, to zapewniam, że by nie zubożał" – tłumaczy. „Coroczny cud w Elblągu" – ogłasza lokalna gazeta. Niezwykłych czasów dożyliśmy, doceńmy to. Do rangi cudu urasta już fakt, że ksiądz zachował się normalnie i po chrześcijańsku.

Klaban jest jednak czarną owcą. Instytucjonalny Kościół od początku ma problem z Owsiakiem, Wielką Orkiestrą i — zgodnie z zasadami miłości bliźniego — tego zrywu nie popiera. Nie można oczywiście wprost przyznać, że w całym konflikcie chodzi o pieniądze, dlatego Kościół od lat przekonuje, że przedmiotem sporu jest hedonistyczna ideologia, anarchizm, libertynizm i seksualne wyzwolenie, których symbolem ma być właśnie Jerzy Owsiak – 69 lat, jedna żona, dwie córki. Swój interes w walce z WOŚP mają także PiS-owcy, choć powody są tutaj nieco bardziej banalne. Po pierwsze, Owsiak nie należy do grona wyznawców PiS i był to w zupełności wystarczający argument, żeby po 25 latach wypieprzyć Orkiestrę z TVP. Tak po prostu. Po drugie, skoro za Owsiakiem nie przepada Kościół, to partii aktualnie rządzącej nie wypada postępować inaczej. Jest też trzeci powód, który wynika z filozofii myślenia w PiS. Jej naczelna zasada to – zburzyć wszystko, co nie z nami. Rewolucja „dobrej zmiany" musi działać z dynamiką bolszewickiej nawały, dlatego w czasie „wielkich reform" nie mogą ostać się dotychczasowe autorytety, trybunały, handlowe niedziele, gimnazja, a tym bardziej WOŚP.

W przypadku PiS szczególną uwagę zwraca także lekceważąco-drwiący ton, w jakim politycy tej partii komentują osiągnięcia Wielkiej Orkiestry. Nie chodzi tu jedynie o demonstracyjne występowanie w mediach bez orkiestrowego serduszka, czy dosłowne wymazywanie go z materiałów Telewizji Publicznej. PiS kpi nawet z kwot, jakie każdego roku udaje się zebrać wolontariuszom, twierdząc, że jest to nic nieznacząca kropelka w oceanie środków przeznaczanych przez rząd na ochronę zdrowia. Fakt, trudno się dziwić, że 250 mln zł nie robi wrażenia na ludziach, którzy lekką ręką potrafią wyrzucić w błoto miliardy, jak np. w Elektrowni w Ostrołęce.

Gdy wybuchają kolejne afery pedofilskie w Kościele, słyszymy, że czyn jednego księdza nie może rzutować na ocenie całego Kościoła, który jest wielką wspólnotą wiernych. Byłoby świetnie, gdyby księża w tej logice byli konsekwentni. Dlatego, jeżeli nawet uważacie Owsiaka za satanistę, ekologa, czy libertyna, doceńcie WOŚP jako wspólnotę, a za rok idźcie za przykładem elbląskiego proboszcza.

Błażej Makarewicz
dziennikarz radiozet.pl

eprasa.pl a10b703b18

Wielka Grabówiecka
Orkiestra Świątecznej Pomocy

Ponad 75 tysięcy złotych zebrał Sztab Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Grabówcu. Do tego sztab w Świerczach dołożył prawie 8 tysięcy!

Po pandemicznej przerwie, kiedy nie odbywały się lokalne finały, w 2023 roku mieliśmy na terenie naszego powiatu dwa sztaby: po raz dziesiąty zbierali strażacy z OSP w Świerczach i po raz pierwszy strażacy w Grabówcu. Z racji na fakt, że w Pułtusku nie powstał żaden sztab, ten grabówiecki zgromadził wokół siebie wielu ludzi dobrego serca z Pułtuska. Może z rozmachem mniejszym niż np. w okolicznych miastach, ale za to we wspaniałej atmosferze, OSP Grabówiec na czele z Beatą Bielińską zorganizowali bardzo ciekawe i emocjonujące licytacje, występy lokalnych artystów, a nawet kawiarenkę „Pod Serduszkiem", w którym za „ile masz tyle dasz", można było spróbować różnych przysmaków. W tegoroczny finał, dzięki OSP Grabówiec, zaangażowali się młodzi, starsi, dzieci, dorośli, przedsiębiorcy, władze, czyli cały przekrój społeczny Pułtuska i okolic, a niemała kwota wsparła po raz kolejny cel zbiórki.

■ (Red.)
redakcja.pgp@pultusk24.pl

KOMENTARZ

O stolicy Pułtuska w Grabówcu i Owsiaku w kiecce, choć w spodniach!

Gdzieś w drugiej połowie lat 90. w niestrudzenie najlepszym polskim tygodniku „Polityka" ukazał się kolejny felieton najlepszego polskiego felietonisty, nieodżałowanego Ludwika Stommy traktujący o stolicach Polski. Pan Ludwik był świeżo po wycieczce do Pułtuska i zachwycony gościną, jaką został przyjęty przez Grzegorza Russaka, zaproponował w felietonie, aby stolicę Polski przenieść z Wa-wy do Pułtuska! I nie tylko zamkowe nalewki były największym argumentem!

Ta felietonowa historia przypomniała mi się w niedzielny wieczór 29 stycznia, gdy brałem udział w pułtuskim finale WOŚP w… Grabówcu! Patrząc na to, z jakim zaangażowaniem grupka strażaków ochotników z Grabówca potrafiła zjednoczyć ludzi dobrego serca (także z naszego miasta) i uratować honor Pułtuska pomyślałem… tu dziś jest stolica naszej Małej Ojczyzny!

Z niedowierzaniem słucham opowieści, że brak sztabu w Pułtusku ma podłoże polityczne. Nie chce mi się wierzyć, że tak mogłoby być i z odrazą odrzucam takie plotki. Wierzę, że po pandemicznych zawirowaniach w tym roku doszło do najzwyklejszej w świecie pomyłki i nieporozumienia, że Pułtusk nie zdążył nic zarejestrować. Zaplanowany na niewielką skalę sztab w Grabówcu nieoczekiwanie stał się więc sztabem pułtuskim. I bardzo dobrze, bo ekipa pod wodzą Beaty Bilińskiej poradziła sobie fenomenalnie. Wśród zaangażowanych było tak wielu mieszkańców Pułtuska, że śmiało sztab można nazwać grabówiecko-pułtuskim. I niech już tak zostanie – Grabówiec pokazał klasę i coroczne wośpowe święto pomagania powinno być kierowane z tej jednodniowej stolicy miasta i gminy. Urząd tam jest fajny, szefowa ma serce i talent do pomagania a nam wszystkim, niemieszkającym w Grabówcu korona z głowy nie spadnie, jak raz w roku będziemy musieli wybrać się do tego urzędu. Koniecznie z kasą na „dobrowolny podatek dobra"!

Tuż po finale Katarzyna Gniedziejko, zaangażowana całym sercem w WOŚP Pułtuszczanka, napisała na Facebooku do Beaty Bielińskiej: „Serdecznie gratuluję! To był piękny Finał WOŚP, dzięki Pani pełen dobrych emocji i wspaniale, profesjonalnie przygotowany. Dziękuję za ogrom pracy i wysiłku Pani i całego Sztabu i potwierdzam: fajnego mamy Owsiaka w kiecce, nawet jak był w spodniach". Nie pozostaje nic innego, jak tylko przyłączyć się do tych gratulacji!

Tak więc po tegorocznym finale WOŚP mamy w naszej Małej Ojczyźnie nową tymczasową stolicę oraz lokalnego Owsiaka w kiecce chociaż spodniach! Nie takie rzeczy robiło się w Pułtusku!

■ Grzegorz Hubert Gerek
grzegorz.gerek@pultusk24.pl

eprasa.pl a10b703b18

Cukiernia „Ptyś" i piłkarze dla WOŚP

Mimo że Pułtusk w tym roku nie włączył się oficjalnie w tegoroczny finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, w mieście nie zabrakło wośpowych akcentów. Jednym z nich był halowy turniej piłki nożnej OPEN o „Tort Owsiakowy" zorganizowany przez Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Pułtusku. Piłkarze walczyli o tor przygotowany tradycyjnie przez cukiernię „Ptyś".

W tegorocznych zmaganiach o „Tort Owsiakowy" wzięło udział 5 drużyn: FC Skarpa, Popławianka, Młode Orły, FC Ponikiew i Obryte. Turniej otworzył Burmistrz Pułtuska Wojciech Gregorczyk. Przed losowaniem kolejności zawodnicy wrzucili do puszki datki wspomagające tegoroczny finał WOŚP. Po rozegraniu meczy na zasadzie „każdy z każdym" i podsumowaniu wyników o zwycięstwie zadecydowały punkty i stosunek bramek.

Największą determinacją w zdobyciu tortu wykazała się drużyna FC Ponikiew, zdobywając 5 punktów przy stosunku bramek 6-5.
II miejsce zajęła – 5 punktów przy stosunku bramek 5-2; III miejsce – Obryte – 4 punkty przy stosunku bramek 3-3; IV miejsce – Młode Orły – 4 punkty przy stosunku bramek 4-4; V miejsce – FC Skarpa – 3 punkty przy stosunku bramek 4-5.

■ (Red.)
redakcja.pgp@pultusk24.pl

Fot. Urząd Miejski w Pułtusku

OSP Świercze po raz 10. grało z WOŚP

Jak co roku, od dziesięciu już lat, także w tegorocznym, 31. Finale Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy zagrała Ochotnicza Straż Pożarna ze Świercz. Od wczesnych godzinnych rannych, na terenie gminie Świercze, spotkać można było strażaków-wolontariuszy, którzy kwestowali z charakterystycznymi kolorowymi puszkami.

Po południu, w godzinach 14:00-18:00, strażacy otworzyli swoje garaże dla wszystkich, którzy chcieli wesprzeć WOŚP i razem z nimi zagrać w kolejnym finale. Na przybyłych do sztabu OSP Świercze czekały m.in. kolorowe wośpowe gadżety, słodki poczęstunek czy pokazy pierwszej pomocy.
Podczas 31. Finału WOŚP, w świerczewskim sztabie nr 5882 udało się zebrać prawie 8 tys. zł.

■ (Red.)
redakcja.pgp@pultusk24.pl

ogłoszenie...

OBWIESZCZENIE

Zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2022 r. poz. 2000 z późn. zm.), w związku z art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2022 r., poz. 503 z późn. zm.), zawiadamiam, że na wniosek Gminy Pułtusk, w dniu 24.01.2023r. została wydana decyzja Nr 5/2023 o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego polegającej na budowie kanalizacji sanitarnej, na terenie działek nr ewid. 194/19, 194/29, 194/31, 195/2, 197/2, 198/8, 198/12, 198/17, 199/6, 199/13, 203/8, 203/20 w obrębie 10 miasta Pułtusk.

W/w decyzja dostępna jest do wglądu w Urzędzie Miejskim w Pułtusku, ul. Rynek 41.

Od w/w decyzji służy stronom prawo wniesienia odwołania do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Ciechanowie za pośrednictwem Burmistrza Miasta Pułtusk w terminie 14 dni od daty ukazania się niniejszego obwieszczenia w prasie lokalnej. Zgodnie z art. 53 ust. 6 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym odwołanie od decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego powinno zawierać zarzuty odnoszące się do decyzji, określać istotę i zakres żądania będącego przedmiotem odwołania oraz wskazywać dowody uzasadniające to żądanie.

Sprawę prowadzi: Justyna Borowska (tel. 23 306 72 37),
e-mail: justyna.borowska@pultusk.pl

Z up. Burmistrza
mgr inż. Anna Maliszewska
Kierownik Wydziału
Gospodarki Gruntami i Architektury

ogłoszenie...

OBWIESCZENIE

Zawiadomienie
o wszczęciu postępowania

Zgodnie z art. 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2022 r. poz. 2000 z późn. zm.)

zawiadamiam

że na wniosek Gminy Pułtusk wszczęte zostało postępowanie administracyjne w sprawie ustalenia lokalizacji inwestycji celu publicznego polegającej na budowie kanalizacji sanitarnej, na terenie działek nr ewid. 10/28, 10/31, 38/1 w obrębie 13 miasta Pułtusk.

W związku z powyższym informuję, że zgodnie z art. 10 § 1 KPA strony postępowania mogą zapoznać się z aktami sprawy oraz zgłosić do niej ewentualne wnioski, dowody i uwagi.

Zgodnie z art. 78 § 1 KPA, strona ma prawo żądać przeprowadzenia dowodu, który może być uwzględniony, gdy przedmiotem dowodu jest okoliczność mająca znaczenie dla sprawy.

Sprawę prowadzi: Justyna Borowska tel. 23 306 72 37
justyna.borowska@pultusk.pl

Z up. Burmistrza
mgr inż. Anna Maliszewska
Kierownik Wydziału
Gospodarki Gruntami i Architektury

Kacper Knochowski

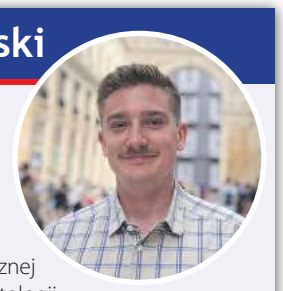

Młodzi mają głos

Młodszy analityk ds. polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych. Student politologii na UKSW. Prezes Koła Naukowego Badań nad Europą. Współpracuje z: Instytutem Prawa Wschodniego; Instytutem Nowej Europy. Rodowity pułtuszczanin.

Nowy gracz, stare problemy

Minął właśnie pierwszy miesiąc nowego roku, tak więc warto spojrzeć na politykę pod kątem liczb. Sondaże i związane z nimi trendy w niektórych przypadkach zaskakują. Prawo i Sprawiedliwość, które od września zeszłego roku w styczniu odrobiło kilka pkt %. Obecnie partia Jarosława Kaczyńskiego może liczyć na poparcie rzędu 33,5%. Najsilniejsza w opozycji jest wciąż Koalicja Obywatelska. Ona zaś może liczyć na poparcie nieco powyżej 29% i małymi kroczkami zbliża się do PiS-u. Jest to oczywiście efekt objazdu Polski przez lidera KO, Donalda Tuska, który stara się spotkać z jak największą liczbą wyborców. Trzecim ugrupowaniem w polskiej polityce jest obecnie Polska 2050. Na nieszczęście jej lidera, Szymona Hołowni, od dłuższego czasu poparcie jego partii spada i obecnie może liczyć na wynik rzędu około 9,5%. Mniejsze partie osiągnęły nieco niższe wyniki: Lewica – 8%, Konfederacja – 7%, PSL – 5%. Początek kampanii już za pasem i niebawem, zapewne na wiosnę, powinniśmy poznać pierwsze szczegóły potencjalnych koalicji, w jakich wystartują poszczególne partie. Jak na razie trudno jest znaleźć konsensus między nimi, czego byliśmy świadkami np. podczas głosowania związanego z KPO. W tejże sprawie także „Zjednoczona" Prawica nie jest zgodna. Twardzi zwolennicy Solidarnej Polski, koalicjanta PiS-u, nadal otwarcie głoszą, że Unia Europejska bezprawnie odbiera Polsce suwerenność, co stoi oczywiście w sprzeczności z jakimikolwiek faktami. Co do jednego nie ma wątpliwości – najbliższa kampania przed jesiennymi wyborami będzie obfitować w niemoralne zagrania i wysoce podburzy opinię społeczną.

Nowym prezydentem Republiki Czeskiej został emerytowany generał – Petr Pavel. W wyścigu o to miejsce pokonał byłego premiera Andreja Babisza. W przeciwieństwie do swojego kontrkandydata, Petr Pavel opowiada się za znacznym zacieśnianiem relacji w ramach Unii Europejskiej oraz NATO. Co dla nas Polaków jest ważne to fakt, że nowy prezydent naszych południowych sąsiadów, w jedną z pierwszych podróży zagranicznych, chce udać się do Polski. Taka wizyta dyplomatyczna mogłaby w znacznym stopniu poprawić relacje na linii Warszawa -Praga, które to przecież od kilku lat pozostają bardzo chłodne. Dla rządu polskiego zaś przejęcie władzy przez tak jawnie prozachodniego polityka w Czechach nie jest dobrą nowiną. Rząd PiS, jak już wielokrotnie zdążył nas przyzwyczaić, woli spotykać się z populistami, takimi jak Marine Le Pen (Front Narodowy; Francja), Viktor Orban (Fidesz; Węgry), czy też Matteo Salbini (Liga; Włochy), niżeli z przywódcami, którzy respektują demokratyczne zasady i rządy prawa. Reasumując, Petr Pavel ma zupełnie odmienne poglądy niżeli obecni rządzący w polskim parlamencie, jednakże pomimo tych różnic powinniśmy mieć nadzieje, że w końcu zostanie zawiązany jakikolwiek konsensus pomiędzy Polską a Czechami.

TO MIEJSCE CZEKA
NA TWOJĄ REKLAMĘ
reklama.pgp@pultusk24.pl
tel. 500 098 227

eprasa.pl a10b703b18

Strażackie podsumowanie 2022 roku

Wybrane akcje ratowniczo-gaśnicze, część 2 (lipiec-grudzień)

19 lipca – pożar stolarni w miejscowości Przewodowo-Parcele gm. Gzy

Fot. Facebook/OSP Głodowo

Po przybyciu na miejsce zastępów z JRG zastano rozwinięty pożar stolarni, znajdującej się w odległości około 20 metrów od stacji paliw. Pożarem objęte było około 60% budynku. Do działań zadysponowano dodatkowe zastępy z OSP Głodowo i OSP Trzciniec. W zdarzeniu nie było osób poszkodowanych. Działania zastępów polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, odłączeniu energii elektrycznej od budynku oraz podaniu dwóch prądów wody w natarciu na palący się budynek. Po przybyciu dodatkowych sił i środków podano kolejne dwa prądy wody. Ze względu na dużą ilość lakierów i materiału palnego podano dwa prądy piany ciężkiej. Następnie KDR wprowadził rotę zabezpieczoną w linię gaśniczą i SODO oraz kamerę termowizyjną do części budynku nieobjętej pożarem oraz dwie roty zabezpieczone w linię gaśniczą oraz SODO do części objętej pożarem. Po przeszukaniu i sprawdzeniu przystąpiono do oddymiania przy pomocy wentylatora osiowego. Po lokalizacji pożaru dalsze działania zastępów polegały na dogaszaniu pozostałych zarzewi ognia. Przystąpiono do prac rozbiórkowych (zdjęcie z dachu kilku arkuszy blachy). Następnie budynek kilkukrotnie sprawdzono kamerą termowizyjną - nie odnaleziono zarzewi ognia.

10 sierpnia – mężczyzna porażony prądem elektrycznym – Cieńsza gm. Zatory.

Fot. Facebook/OSP Drwały

Do SK KP PSP wpłynęła formatka o mężczyźnie porażonym prądem elektrycznym. Do zdarzenia zadysponowano dwa zastępy z JRG oraz trzy zastępy z OSP. Po przybyciu na miejsce zdarzenia zastępów z JRG zastano nieprzytomnego mężczyznę leżącego na wznak na trawniku obok przyczepy kempingowej. Wokół mężczyzny znajdowały się osoby postronne, które podjęły resuscytację krążeniowo-oddechową. Działania SP polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, odłączeniu napięcia od przyczepy kempingowej oraz od skrzynki elektrycznej na sąsiedniej działce, kontynuacji resuscytacji krążeniowo-oddechowej. Następnie podłączono AED (defibrylacja zalecana), po której kontynuowano RKO. Poszkodowanego odizolowano od osób postronnych za pomocą parawanu. Na miejsce przybył ZRM, który przejął odpowiedzialność za poszkodowanego i wdrożył medyczne czynności ratunkowe. Po ok. 40 minutach prowadzenia RKO, ZRM odstąpił od medycznych czynności ratunkowych. Dalsze działania zastępów polegały na zabezpieczeniu i oświetleniu miejsca zdarzenia do czasu zakończenia czynności dochodzeniowo-śledczych prowadzonych przez Policję. Na tym działania zakończono, zastępy powróciły do swoich jednostek.

4 września – pożar budynku wielorodzinnego w Pułtusku przy ul. Kotlarskiej

Po przybyciu na miejsce zdarzenia zastano rozwinięty pożar drewnianej klatki schodowej, składu opału i pryzmy drewna na podwórzu dwukondygnacyjnej kamienicy. Ogień przenosił się na konstrukcję dachu. KDR polecił zadysponować dodatkowo jeszcze jeden zastęp z OSP. Pożarem objęte były materiały palne (węgiel, drewno, deski i inne przedmioty), zgromadzone w dużej ilości na podwórzu oraz klatka schodowa prowadząca do lokalu mieszkalnego na II kondygnacji. Działania zastępów polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia (odłączenie energii elektrycznej, zakaz przebywania osób postronnych w rejonie prowadzonych działań) i podaniu 2 prądów wody w natarciu na płonące materiały palne zgromadzone w podwórzu. Następnie rota w SODO z prądem gaśniczym dostała się przez balkon na drugą kondygnację budynku w celu przeszukania mieszkań pod kątem osób poszkodowanych. Po przeszukaniu pomieszczeń rota przedostała się na poddasze i podała prąd wody w natarciu na płonącą konstrukcję dachową. Na miejsce przybył II KDR - d-ca JRG, który polecił podać dwa prądy wody w obronie sąsiedniego budynku w tym jeden z samochodu SH-24. Z uwagi na brak w pobliżu sprawnego hydrantu sieci miejskiej (nie można było skorzystać z 4 najbliższych hydrantów), zaopatrzenie wodne realizowano przez dowożenie z hydrantu zlokalizowanego przy Komendzie Powiatowej PSP. Na miejsce wezwano kolejne zastępy, które wsparły działania. Do budynku wprowadzono kolejne dwie roty w SODO. W związku z bardzo dużym zadymieniem i potrzebą prowadzenia działań przez strażaków w SODO, KDR polecił zadysponować na miejsce zdarzenia SPGaz. Na miejsce przybył właściciel jedynego zamieszkanego lokalu, który twierdził, że pożar powstał pod jego nieobecność i nie wymagał pomocy. Strażacy wykorzystując samochód SH-24 wykonali pilarką ratowniczą otwór oddymiający w dachu budynku. Po zlokalizowaniu pożaru przystąpiono do dogaszania i oddymiania obiektu. Dalsze działania polegały na przerzucaniu i przelewaniu materiału palnego składowanego na podwórku. Następnie mieszkania w sąsiednich kamienicach sprawdzono detektorem wielogazowym, zagrożeń nie stwierdzono. Po dogaszeniu pożaru ponownie sprawdzono obiekt i obiekty sąsiednie kamerami termowizyjnymi. Zagrożeń nie stwierdzono.

28 września – pożar budynku mieszkalnego w miejscowości Pogorzelec gm. Pokrzywnica

Fot. Facebook/OSP Zatory

Do SK KP PSP wpłynęła formatka z CPR Radom o pożarze domu w miejscowości Stawinoga gm. Zatory z informacją, że w środku przebywa osoba. Po przybyciu na miejsce okazało się, że poprawny adres zdarzenia to Pogorzelec gm. Pokrzywnica. Po przybyciu na miejsce zdarzenia zastępów z JOP zastano pożar w całej kubaturze drewnianego budynku mieszkalnego o konstrukcji metalowej krytego blachą. Budynek był całościowo zawalony. Jedna osoba (kobieta) samodzielnie opuściła budynek przed przybyciem JOP - nie wymagała udzielenia kpp. Osoba zgłaszająca obecna na miejscu zdarzenia i kobieta, z którą był utrudniony kontakt twierdzili, że w środku znajdują się dwa psy i mężczyzna. Działania zastępu z OSP Zatory polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia oraz odłączeniu prądu elektrycznego od budynku i podaniu dwóch prądów wody w natarciu na palący się budynek. Na miejsce zdarzenia przybyły trzy zastępy z JRG, które wsparły działania OSP Zatory. KDR II przejął dowodzenie. Rota zabezpieczona w SODO z linią gaśniczą, podała kolejne dwa prądy wody w natarciu. KDR zgłosił, że SIŚ ma niewystarczające. Dyżurny SK KP PSP zadysponował zastęp z OSP Drwały, który po przybyciu na miejsce zdarzenia wsparł działania pozostałych zastępów. Podczas podawania prądów gaśniczych w natarciu trwały prace rozbiórkowe zawalonego dachu budynku. Na miejsce zdarzenia przybył ZRM, któremu kobieta odmówiła udzielenia pomocy. W budynku została zlokalizowana butla propan-butan (11 kg), którą ratownicy wynieśli z budynku, a następnie chłodzili ją z bezobsługowego stanowiska gaśniczego, monitorując kamerą termowizyjną. Równolegle z prowadzonymi działaniami Policja przeszukała okoliczny teren zdarzenia - nie odnaleziono żadnych osób. Usunięcie blaszanej konstrukcji dachu z budynku umożliwiło zlokalizowanie oraz ugaszenie pożaru. Ratownicy przystąpili do przeszukania pomieszczeń budynku w celu lokalizacji osób poszkodowanych. W wyniku przeszukania pogorzeliska odnaleziono zwęglone szczątki dwóch psów oraz zwęglone ciało mężczyzny. Dalsze przeszukania spalonego budynku nie doprowadziły do odnalezienia innych ciał. Policja zadysponowała na miejsce zdarzenia Prokuratora, lekarza oraz grupę dochodzeniowo-śledczą w celu ustalenia przyczyn pożaru. Na zakończenie działań ratownicy sprawdzili kamerą termowizyjną pogorzelisko nie stwierdzając zagrożenia.

30 września – pożar stodoło-obory w miejscowości Winnica

Do SK KP PSP wpłynęła formatka „POŻAR STODOŁY" w miejscowości Winnica. Do zdarzenia zadysponowano

eprasa.pl a10b703b18

Fot. Facebook/OSP Obryte – KSRG

dwa zastępy z JRG oraz dwa zastępy z OSP Winnica. Pierwsze na miejsce zdarzenia przybyły zastępy z OSP Winnica. Zastano pożar murowanej stodoło-obory w kształcie litery „T", krytej eternitem. Pożarem objęte było 2/3 obiektu. Zagrożony był budynek magazynowy, który przylegał szczytem do obiektów objętych pożarem. Działania zastępów polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, odłączeniu energii elektrycznej, podaniu dwóch prądów wody w natarciu na palący się obiekt. Po przeprowadzonym rozpoznaniu stwierdzono, że do budynku przylega stajnia nie objęta pożarem, w której znajdowały się konie. Przybyłe dwa zastępy z JRG wsparły działania podając kolejny prądy wody w natarciu i jeden prąd wody w obronie. II KDR przejął dowodzenie i zgłosił, że SIŚ są niewystarczające. Dyżurny SK zadysponował kolejne zastępy z OSP Rębkowo, Pokrzywnica i Przewodowo, które po przybyciu na miejsce wsparły działania. Ze względu na niskie ciśnienie w sieci hydrantowej, KDR polecił zadysponować samochód cysternę z OSP Obryte. Na miejsce przybył Zastępca Dowódcy JRG (KDR III przejęcie dowodzenia). Dalsze działania polegały na rozbiórce nadpalonych elementów konstrukcji, wydobywaniu bel słomy ze stropu budynku na zewnątrz i przelewaniu ich prądami wody. Ze względu na duże zadymienie, roty wewnątrz budynku cały czas pracowały w SOUO. W związku z wyczerpaniem się pełnych aparatów powietrznych na terenie akcji, KDR polecił dostarczyć zapasowe aparaty powietrzne z JRG Pułtusk oraz zadysponować SPGaz z JRG 9 Warszawa, w celu uzupełniania pustych butli powietrznych. Z uwagi na duże obciążenie strażaków pracujących przy wydobywaniu słomy KDR polecił zadysponować dodatkowe siły z OSP. Po ugaszeniu pożaru sprawdzono pogorzelisko i dogaszono pozostałe zarzewia ognia.

3 LISTOPADA – POŻAR BUDYNKU JEDNORODZINNEGO W PUŁTUSKU PRZY UL. SOSNOWEJ

Do SK KP wpłynęła informacja z CPR Radom „POŻAR LASU ZA DOMEM ZGŁASZAJĄCEJ, WIDAĆ OGIEŃ". Do działań zadysponowano dwa zastępy z JRG i zastęp z OSP Grabówiec. Po przybyciu na miejsce zdarzenia zastano pożar piętrowego murowanego budynku jednorodzinnego, krytego blachą, oddalonego o ok. 3 m od lasu. KDR zgłosił, że SIŚ ma niewystarczające. Dyżurny SK zadysponował dwa zastępy z OSP Głodowo i Obryte. Z relacji osób postronnych KDR uzyskał informację, że budynku od dłuższego czasu

nikt nie zamieszkuje. Ratownicy zabezpieczyli miejsce zdarzenia, odłączyli w budynku energię elektryczną, następnie wyposażeni w SDUO podali dwa prądy gaśnicze w natarciu do wnętrza budynku. Przybyłe na miejsce zdarzenia zastępy z OSP wsparły działania zastępów z JRG, podając kolejne dwa prądy wody w natarciu. Ratownicy przy pomocy sprzętu hydraulicznego wyważyli drzwi do budynku, po czym rota weszła do środka lokalizując pożar w piwnicy i na parterze. Ze względu na spaloną klatkę schodową wraz ze schodami ratownicy nie mogli prowadzić działań na wyższych kondygnacjach budynku. Podczas prowadzonej akcji gaśniczej poszkodowany został ratownik z JRG Pułtusk, doznał urazu lewego kolana. KDR polecił zadysponować ZRM. Ratownicy udzielili KPP poszkodowanemu strażakowi. Poszkodowany został przekazany przybyłemu na miejsce zdarzenia zespołowi ratownictwa medycznego, który zabrał poszkodowanego strażaka do szpitala w Pułtusku. Ze względu na słabe ciśnienie w sieci hydrantowej na pobliskich ulicach, KDR polecił zadysponować kolejne zastępy z wodą. Dyżurny SK zadysponował zastęp z OSP: Pniewo, Obryte, Trzciniec oraz zastęp z OSP Pułtusk, które po przybyciu na miejsce wsparły działania zastępów. Dalsze działania SP polegały na oddymianiu budynku oraz przeszukaniu pomieszczeń. Ratownicy z drabin przenośnych gasili wyższe kondygnacje budynku, następnie rota z linią gaśniczą udała się przez okno na drugie piętro w celu dogaszenia zarzewi ognia i przeszukaniu pomieszczeń. Dostanie na poddasze budynku było niemożliwe ze względu na zawalony ostatni strop i zawalający się dach. Strażacy odkręcili arkusz blachy i dogasili zarzewia ognia.

Zabezpiecz swoje mieszkanie – złodzieje nie odpuszczają

W minionym tygodniu, w jednym z mieszkań w Pułtusku doszło kradzieży. Włamywacz dostał się do mieszkania przez okno balkonowe. Właściciele stracili biżuterię o łącznej wartości 5 000 zł.

W środę 25 stycznia, nieznany sprawca po uprzednim włamaniu się do pomieszczeń mieszkalnych poprzez wyważenie okna balkonowego dostał się do ich wnętrza gdzie dokonał kradzieży biżuterii o łącznej wartości około 5000 zł, działając na szkodę 38-letniej mieszkanki i 39-letniego mieszkańca powiatu pułtuskiego – czytamy w ostatniej kronice zdarzeń KPP w Pułtusku.

Policja radzi jak zapobiec włamaniom do mieszkań:

- Zawsze zamykaj za sobą drzwi przy domofonie. Nie jest to co prawda urządzenie doskonałe, ale dla złodzieja to pierwsza przeszkoda do pokonania i pierwsza bariera do ochrony piwnic.
- Po zmroku zasłaniaj okna, nawet gdy mieszkasz na wyższych piętrach. Włamanie z reguły poprzedza obserwacja mieszkania z zewnątrz. Odsłonięte okna pozwalają poznać jego rozkład i ustalić miejsca, w których znajdują się wartościowe przedmioty.
- Nigdy nie zostawiaj kluczy, w „umówionym" miejscu (np. pod wycieraczką czy na parapecie). Ich znalezienie nie sprawi złodziejowi żadnych trudności.
- Nie wkładaj w drzwi kartek informujących, gdzie jesteś i o której wrócisz. Przyjaciółka może nie przyjść, a złodziej wie ile ma czasu na włamanie.
- Gdy musisz na chwilę wyjść, zostaw w kuchni włączone radio - stwarza pozory, że mieszkanie „żyje". Strata prądu niewielka, a głos może złodzieja zmylić.
- Gdy wyjeżdżasz na kilka dni, zostaw znajomym kluczyk do skrzynki pocztowej. Zalegająca korespondencja sygnalizuje, że w mieszkaniu nikogo nie ma. Poproś też sąsiadów, aby zbierali ulotki spod drzwi
- Poproś znajomego, aby przychodził do Twojego mieszkania i otwierał okna. Ty przed wyjazdem koniecznie je zamknij.
- Jeśli nie masz zaprzyjaźnionej osoby, zainstaluj urządzenie zapalające światło z nadejściem zmroku.
- Do remontu mieszkania czy naprawy sprzętu zamawiaj wyłącznie ekipy polecone przez przyjaciół.
- Nie dawaj kluczy dzieciom. Gdy dziecko idzie do szkoły, niech je zostawi u zaprzyjaźnionych sąsiadów. Nie haftuj na sweterkach imion dziecka. Kiedy złodziej zwróci się do malucha po imieniu, osłabi jego czujność.
- Nie trzymaj wszystkich pieniędzy i kosztowności w jednym miejscu. Nie chowaj też pieniędzy do cukru, mąki, bieliźniarki, pod doniczkami czy w zamrażalniku. Te miejsca są złodziejom doskonale znane. Natomiast dobre są wszelkie rozwiązania nietypowe - nie dziel się jednak tym „odkryciem" ze swoimi sąsiadami.
- Gdy zorientujesz się, że ktoś obcy był w mieszkaniu, natychmiast zawiadom policję. Nic nie ruszaj, nie zamykaj okien, nie sprzątaj. Zawiadom też policję, gdy zaniepokoją Cię np. odgłosy dochodzące z mieszkania sąsiadów. Nagła przeprowadzka sąsiadów, wizyta kilku panów u samotnej sąsiadki lub wyjący pies powinny wzbudzić podejrzenie.

Red.

KRONIKA POLICYJNA 997

PUŁTUSK. Kierował autem wbrew zakazowi
W niedzielę 22 stycznia w Pułtusku, 28-letni mieszkaniec pow. nowodworskiego kierował samochodem po drodze publicznej, posiadając zakaz wydany przez Sąd Rejonowy w Pułtusku do kierowania pojazdami mechanicznymi.

PUŁTUSK. Nietrzeźwy kierowca
W niedzielę 22 stycznia, 21-letni mieszkaniec pow. pułtuskiego kierował pojazdem mechanicznym po drodze publicznej będąc w stanie nietrzeźwości 0,88 mg/l.

GOTARDY. Kradzież tablic rejestracyjnych
W poniedziałek 23 stycznia, w miejscowości Gotardy (gm. Gzy), nieznany sprawca z zaparkowanego pojazdu dokonał kradzieży dwóch tablic rejestracyjnych o wartości 180 zł, działając na szkodę 34-letniego mieszkańca powiatu pułtuskiego.

PUŁTUSK. Kierowca na podwójnym gazie
W piątek 27 stycznia, 43-letni mieszkaniec pow. pułtuskiego kierował pojazdem mechanicznym po drodze publicznej będąc w stanie nietrzeźwości 0,43 mg/l.

KRONIKA STRAŻACKA 998

PUŁTUSK. Pożar sadzy w kominie
W poniedziałek, 23 stycznia, jeden zastęp z JRG Pułtusk (4 strażaków) ugasił pożar sadzy w przewodzie kominowym piętrowego budynku mieszkalnego w Pułtusku przy ulicy Kościuszki. W zdarzeniu nie odnotowano osób poszkodowanych. Przypuszczalną przyczyną zdarzenia było nagromadzenie się sadzy w przewodzie kominowym.

GZOWO. Powalone drzewo
We wtorek 24 stycznia, jeden zastęp z OSP Pokrzywnica (3 ratowników) usunął powalone drzewo na drogę gminną w miejscowości Gzowo gm. Pokrzywnica.

GÓRKI DUŻE. Drzewa zagrażały bezpieczeństwu
We wtorek 24 stycznia, jeden zastęp z OSP Winnica (6 ratowników) usunął niebezpiecznie pochylone drzewo na drogę gminną w miejscowości Górki Duże gm. Winnica. Kolejnego dnia, w tej samej miejscowości jeden zastęp OSP Winnica (4 ratowników) ponownie usunął niebezpiecznie pochylone na drogę gminną drzewo.

POKRZYWNICA. Strażacy pomogli otworzyć mieszkanie
W środę 25 stycznia, jeden zastęp z JRG Pułtusk (4 ratowników) i jeden zastęp z OSP Pokrzywnica (3 ratowników) został zadysponowany do pomocy w otwarciu drzwi w budynku mieszkalnym w Pokrzywnicy przy Szkolnej. Działania zastępów polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, otwarciu drzwi do mieszkania i umożliwieniu ratownikom medycznym wejście do środka budynku w celu udzielenia pomocy medycznej mężczyźnie.

PUŁTUSK. Kolizja dwóch aut
W środę 25 stycznia, jeden zastęp z JRG Pułtusk (4 ratowników) usunął skutki kolizji drogowej dwóch samochodów osobowych w Pułtusku na ulicy Wojska Polskiego.

PUŁTUSK. Wypadek na ul. Mickiewicza
W czwartek 26 stycznia, dwa zastępy z JRG Pułtusk (8 ratowników) usunęły skutki wypadku drogowego dwóch samochodów osobowych w Pułtusku na ulicy Mickiewicza. W zdarzeniu została poszkodowana jedna osoba.

PUŁTUSK. Zalana piwnica
W piątek 27 stycznia, jeden zastęp z OSP Grabówiec (5 ratowników) wypompował wodę z zalanej piwnicy budynku wielorodzinnego w Pułtusku przy ulicy Wojska Polskiego.

PĘKOWO. Strażacy wsparli ratowników medycznych
W sobotę 28 stycznia, jeden zastęp z JRG Pułtusk (4 ratowników) i jeden zastęp z OSP Trzciniec (4 ratowników) zadysponowano do pomocy ZRM w dotarciu do poszkodowanego oraz wsparciu ratowników medycznych w prowadzeniu resuscytacji krążeniowo-oddechowej mężczyzny w miejscowości Pękowo gmina Gzy.

eprasa.pl a10b703b18

OGŁOSZENIA DROBNE

AUTOMOTO

- SKUPUJEMY WSZYSTKIE POJAZDY: Busy, ciężarowe i dostawcze Auta osobowe Całe, powypadkowe i uszkodzone Samochody poleasingowe i flotowe Auta po nauce jazdy i taxi Auta w każdym stanie. Kontakt 512576250, pawelkry23@wp.pl

BUDOWLANE USŁUGI

- Cyklinowanie, lakierowanie, układanie tel. 507 603 653
- Usługi dekarskie, podbitki, mycie malowanie elewacji. 511 385 640
- Wycinka i pielęgnacja drzew i krzewów. Pomoc w cięciu i rąbaniu drewna. Sprzątanie piwnic i strychów. Tel. 511-385-640

Adaptacje poddaszy Remonty Malowanie Szpachlowanie Ścianki gk Panele Itp. Zapraszam do kontaktu 734-495-841

Izolacje i ocieplanie natryskowe pianą PUR: *poddasze *dachy *fundamenty *posadzki *hale *garaże. Tel. 734-495-841

Docieplania budynków. Szybko, tanio i solidnie. Tel. 502-053-214

ROŻNE

Kupię stare odznaki, odznaczenia, medale, ordery, wpinki, orzełki, naszywki itp., legitymacje i dyplomy do odznaczeń - tel. 518-507-460

USŁUGI

DOŚWIADCZONA, WYKWALIFIKOWANA OPIEKUNKA MEDYCZNA, OFERUJE PROFESJONALNĄ POMOC. PUŁTUSK, LEGIONOWO, SEROCK, WYSZKÓW I OKOLICE. TEL. 602-806-549

PRACA

DAM PRACĘ

Szukam osób do współpracy w prowadzeniu kursów przygotowujących do egzaminu maturalnego oraz ósmoklasisty w zakresie: - jęz. polski, - matematyka, - jęz. angielski. Kontakt pod nr tel.502-103-773

Szukam osoby do pracy w gospodarstwie. Praca dotyczy dojenia krów i czynności związanych z dojem. Godziny pracy 6.00-7.30 rano i wieczorem. Wynagrodzenie uzależnione od jakości wykonanej pracy i czasu. Kontakt: 668010287

Prywatna apteka zatrudni magistra farmacji. Tel. 515-264-111

Zatrudnię stolarza z doświadczeniem przy produkcji i montażu mebli kuchennych, biurowych, sklepowych, szaf. Meblomar tel. 604 358 586

Zatrudnimy pracowników. Poszukujemy zarówno doświadczonych brukarzy, jak i Pomocników z okolic Pułtuska-Nasielska Oferujemy umowę o pracę. Wypłata co 2 tygodnie. Mile widziane prawo jazdy. Kontakt 5189386622, zebrowski25@vp.pl

Prywatna apteka zatrudni magistra farmacji. Tel. 515-264-111

Firma transportowa zatrudni kierowców kat. C+E w transporcie międzynarodowym na trasach PL-UE-PL, elastyczny system pracy, nowe auta z naczepami typu firanka , Tel. 606772800

OGŁOSZENIA URZĘDU PRACY W LEGIONOWIE

Telefon kontaktowy: (22) 764 03 39
email: oferty@puplegionowo.pl

- PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANO INSTALACYJNE STOK JERZY STOCKI SPÓŁKA JAWNA, Legionowo, inżynier budowy, kierownik robót budowlanych, 2 stanowiska. Wymagania: wykształcenie wyższe (w tym licencjat), biegła obsługa komputera z obsługą internetu, znajomość prawa budowlanego. Obowiązki: obsługa budowy, koordynowanie robót, obsługa kontaktów wykonawca-inwestor.
- Madej Wróbel Sp. z o.o., Legionowo, sprzedawca w branży mięsnej, 2 stanowiska. Wymagania: umiejętność obsługi kasy fiskalnej, posiadanie orzeczenia lekarskiego dla celów sanitarno-epidemiologicznych lub chęć jego wyrobienia, mile widziane wykształcenie zawodowe oraz doświadczenie na podobnym stanowisku. Obowiązki: obsługa klienta w sklepie mięsnym, wykładanie towaru, przyjmowanie towaru, prace porządkowe.
- INSTYTUT HODOWLI I AKLIMATYZACJI ROŚLIN - PAŃSTWOWY INSTYTUT BADAWCZY ODDZIAŁ W JADWISINIE, Księgowy, 1 stanowisko. Wymagania: wykształcenie wyższe lub w średnie ekonomiczne, znajomość MS OFFICE, dobra znajomość przepisów w zakresie księgowości, rachunkowości, prawa pracy, spraw dotyczących stosunku pracy, naliczania wynagrodzeń, zawierania umów cywilnoprawnych, naliczania i ewidencjonowania czasu pracy, umiejętność sporządzania sprawozdań finansowych, przygotowywania raportów oraz zestawień płacowych, samodzielność, sumienność, odpowiedzialność, dobra organizacja pracy, minimum 2-letnie doświadczenie pracy w księgowości. Doświadczenie pracy w jednostce naukowej będzie dodatkowym atutem. Obowiązki: przygotowywanie list płac dla pracowników, sporządzanie raportów okresowych w zakresie wynagrodzeń osobowych i bezosobowych, prowadzenie ksiąg rachunkowych, kwalifikowanie i rozliczanie faktur do tematów badawczych, prowadzenie ewidencji kasowej, obsługa systemu płacowego i kadrowego SYKOF.
- Powiatowy Zespół Szkół i Placówek Specjalnych, Legionowo, nauczyciel w przedszkolu, 1 stanowisko. Wymagania: wykształcenie wyższe pedagogiczne (oligofrenopedagogika, nauczanie przedszkolne), mile widziane doświadczenie w pracy z dziećmi niepełnosprawnymi intelektualnie, dobry kontakt z dziećmi i kreatywność. Obowiązki: zgodnie z art. 6 Ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta nauczyciela (Dz.U. z 2019 r., poz. 2215). Praca z dziećmi z lekką, umiarkowaną lub znaczną niepełnosprawnością intelektualną i sprzężeniami.
- Powiatowy Zespół Szkół i Placówek Specjalnych, Legionowo, nauczyciel w przedszkolu, 1 stanowisko. Wymagania: wykształcenie wyższe pedagogiczne (oligofrenopedagogika, nauczanie wczesnoszkolne), mile widziane doświadczenie w pracy z dziećmi niepełnosprawnymi intelektualnie, dobry kontakt z dziećmi i kreatywność. Obowiązki: zgodnie z art. 6 Ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta nauczyciela (Dz.U. z 2019 r., poz. 2215). Praca z dziećmi z lekką, umiarkowaną lub znaczną niepełnosprawnością intelektualną i sprzężeniami.
- DOM DZIECKA IM.OJCA ŚWIĘTEGO PIUSA XI W CHOTOMOWIE, wychowawca w placówce opiekuńczo-wychowawczej, 2 stanowiska. Wymagania: wykształcenie wyższe pedagogiczne, wykształcenie wyższe magisterskie pedagogiczne, przygotowanie pedagogiczne, przygotowanie w zakresie resocjalizacji. Obowiązki: praca z dzieckiem w pieczy zastępczej.
- Zespół Szkół Ogólnokształcących Nr 2 im. Króla Jana III Sobieskiego w Legionowie, specjalista do spraw osobowych, 1 stanowisko. Wymagania: wykształcenie wyższe lub średnie, umiejętność i znajomość stosowania regulacji prawnych w zakresie: Kodeksu Pracy, Karty Nauczyciela, ustawy o pracownikach samorządowych, Prawo Oświatowe. Obowiązki: prowadzenie spraw kadrowych pracowników; rejestracja w systemie kadrowo-płacowym spraw kadrowych; wyrejestrowanie ubezpieczonych ZWUA; prowadzenie ewidencji pracowników; przygotowywanie danych do opracowania arkusza organizacji szkoły; przygotowanie danych kadrowych, kształtowanie treści umów zleceń do programów profilaktycznych; prowadzenie dokumentacji zapomóg zdrowotnych; prowadzanie danych do SIO; prowadzenie dokumentacji PPK; wystawianie zaświadczeń ERP-7; sporządzanie sprawozdań, rozliczeń, raportów, analiz.
- STAL BUD ZAKŁAD ŚLUSARSKO BUDOWLANY, Wieliszew, ślusarz – spawacz, 1 stanowisko. Wymagania: konieczne wykształcenie podstawowe (pożądane: zawodowe), umiejętność spawania, szlifowania. Obowiązki: spawanie i szlifowanie. Pomoc spawacza. Montaż bram i ogrodzeń.
- P.P.H.U. MIRO-MAR, Borowa Góra, krawcowa, 4 stanowiska. Wymagania: wykształcenie podstawowe, wymagane doświadczenie w zawodzie. Obowiązki: szycie konfekcji damskiej i dziecięcej, sukienki, rękawiczki, bolerka.
- Krajowa Szkoła Skarbowości, Białobrzegi, specjalista ds. szkoleń, 1 stanowisko. Wymagania: wykształcenie wyższe; znajomość MS OFFICE, podstawowa wiedza i praktyczne umiejętności w pracach informatycznych; obsługa programów komputerowych; umiejętność pracy w zespole; szybkość w działaniu; mile widziana znajomość języka obcego; mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku. Obowiązki: obsługa szkoleń i przygotowywanie dokumentacji szkoleniowej. Sporządzanie kosztorysów. Analiza ankiet. Współpraca z trenerami i uczestnikami szkoleń. Organizacja szkoleń on-line: uruchomienie, obsługa platform oraz wsparcie techniczne.
- Szkoła Podstawowa im. Armii Krajowej, Jabłonna, nauczyciel psycholog, 1 stanowisko. Wymagania: wykształcenie wyższe (kierunek: psychologia), przygotowanie pedagogiczne. Obowiązki: organizacja pomocy psychologicznej w szkole.
- AMW SINEVIA SP. Z O.O., Zegrze, sprzątaczka, 2 stanowiska. Wymagania: wykształcenie zasadnicze branżowe. Obowiązki: utrzymywanie w należytej czystości przydzielonych do sprzątania pomieszczeń; stałe doglądanie i uzupełnianie braków środków sanitarno-higienicznych w toaletach; utrzymywanie w czystości korytarza, klatki schodowej w sposób wynikający z rodzaju posadzki, ścian, mycie okien i ram okiennych, parapetów oraz stolarki drzwiowej; właściwe używanie powierzonego sprzętu i środków potrzebnych do utrzymania czystości.
- AMW SINEVIA SP. Z O.O., Zegrze, robotnik placowy, 2 stanowiska. Wymagania: wykształcenie zasadnicze branżowe. Obowiązki: wykonywanie prac utrzymania porządku, czystości i estetycznego wyglądu powierzonego terenu m.in.: koszenie i grabienie trawy, podcinanie żywopłotów, grabienie liści, zamiatanie dróg, placów, chodników, odśnieżanie i posypywanie terenów utwardzonych, obsługa, konserwacja i utrzymanie w należytej staranności sprzętu wykorzystywanego w pracy.
- AMW SINEVIA SP. Z O.O., Zegrze, mistrz, 2 stanowiska. Wymagania: wykształcenie zawodowe. Obowiązki: systematyczne organizowanie oraz skuteczny i ciągły nadzór prac wykonywanych przez pracowników na terenie obsługiwanych obiektów; zgłaszanie informacji o usterkach i potrzebach w zakresie napraw sprzętu wykorzystywanego do wykonywania prac; dokładna znajomość zakresu zleconych prac na terenie podległych kompleksów; znajomość budynków przekazanych do sprzątania pod kątem

Producent sprzętu spadochronowego
firma **AIR-POL Sp. z o.o.**
z Legionowa

AIR - POL www.air-pol.com.pl/praca

Poszukujemy kandydatów na stanowisko:

- **szwaczka**
- **pracownik prac ręcznych na produkcji**
- **ślusarz**
- **rymarz**

Praca od pon.-pt., w godz. 7-15 / 8-16

Więcej informacji udzielamy telefonicznie **22 774 07 11** lub osobiście w siedzibie przy **ul. Olszankowej 52**

Poznam Panią do 60 lat. tel. 570-739-957

eprasa.pl a10b703b18

KUPIĘ KAŻDĄ NIERUCHOMOŚĆ Z PROBLEMEM PRAWNYM, ZADŁUŻONĄ, UDZIAŁY W NIERUCHOMOŚCIACH TEL. 786-805-828

przeznaczenia i ilości powierzchni; znajomość zakresu i powierzchni sprzątania terenów zewnętrznych w okresie letnim i zimowym na terenie podległych kompleksów wojskowych; nadzorowanie przestrzegania przepisów BHP i PPOŻ; nadzór nad gospodarką materiałami, magazynkiem podręcznym, sprzętem i paliwami w zakresie świadczonych usług; stała współpraca z Kontrahentami w zakresie świadczonych usług.

- ZAKŁADY USŁUGOWE "EZT" SPÓŁKA AKCYJNA, Stanisławów Pierwszy, personel sprzątający, 2 stanowiska. Wymagania: wykształcenie podstawowe. Obowiązki: utrzymanie czystości pomieszczeń biurowych, socjalnych i sanitarnych oraz maszynowe utrzymanie czystości hali ręcznie i maszynowo. Zatrudnienie od zaraz. Stabilne zatrudnienie na dłuższy okres. Wsparcie doświadczonej kadry kierowniczej, przeszkolenie, możliwość dodatkowego ubezpieczenia na życie na preferencyjnych warunkach, praca w ZPCHR.
- EKOENERGIA BIS, Chotomów, sprzedawca, 2 stanowiska. Wymagania: wykształcenie podstawowe. Obowiązki: praca na stoisku mięsno-wędliniarskim. Obsługa klientów, bieżące uzupełnianie towarów, robienie zamówień, przyjmowanie dostaw, kontrola stanów magazynowych oraz dat przydatności, dbanie o czystość i bezpieczeństwo w miejscu pracy.
- SZKOŁA PODSTAWOWA NR 3 IM. JANUSZA KUSOCIŃSKIEGO W LEGIONOWIE, specjalista do spraw kadr, 1 stanowisko. Wymagania: preferowane wykształcenie wyższe i co najmniej 2-letni staż pracy lub wykształcenie średnie i co najmniej 5-letni staż pracy. Umiejętność obsługi programu Vulcan. Obowiązki: prowadzenie spraw kadrowych pracowników pedagogicznych i niepedagogicznych szkoły. Prowadzenie teczek akt osobowych pracowników. Tworzenie i wprowadzanie do systemu komputerowego dokumentacji związanej z dyscypliną pracy: list obecności, ewidencji czasu pracy, rejestru zwolnień lekarskich. Kompletowanie wymaganych dokumentów kandydatów do pracy. Sporządzanie umowy o pracę oraz rozwiązywanie umów o pracę. Wystawianie świadectw pracy oraz zaświadczeń o zatrudnieniu.
- Centrum Szkolenia Łączności i Informatyki, Zegrze, lektor języka obcego (język angielski), 1 stanowisko. Wymagania: wykształcenie wyższe, znajomość języka angielskiego na poziomie C2, znajomość MS OFFICE, bardzo wysoka kultura osobista, umiejętność swobodnego wypowiadania się, odpowiedzialność, systematyczność, kreatywność. *Minimum 2-letnie doświadczenie w nauczaniu języka angielskiego dorosłych. Obowiązki: prowadzenie zajęć dydaktycznych z języka angielskiego dla żołnierzy Wojska Polskiego na poziomie A1 - B2+, w systemie stacjonarnym i zdalnym (z miejsca pracy); egzaminowanie z języka angielskiego żołnierzy Wojska Polskiego na poziomach A1 - B2+; opracowywanie materiałów szkoleniowych i egzaminacyjnych; dbanie o rozwój i wizerunek lektoratu języków obcych; wykonywanie innych zadań zleconych przez Kierownika Lektoratu Języków Obcych.
- "DINO POLSKA" SPÓŁKA AKCYJNA, Olszewnica Nowa, kasjer-sprzedawca, 1 stanowisko. Wymagania: wykształcenie podstawowe, orzeczenie o stopniu niepełnosprawności. Obowiązki: obsługa kasy fiskalnej, obsługa działu mięsnego, dbanie o porządek na sali sprzedaży, dbanie o ekspozycję towarów.
- Szkoła Podstawowa z Oddziałami Integracyjnymi nr 342, Warszawa, starszy woźny, 1 stanowisko. Wymagania: wykształcenie podstawowe. Obowiązki: codzienne utrzymanie wzorcowej czystości sal i pomieszczeń przydzielonych do sprzątania; dbałość o powierzony sprzęt.

SZUKAM PRACY

- Zaopiekuję się starszą osobą. Pułtusk i najbliższa okolica. Tel. 502-564-154

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

WYNAJMĘ

DOM OPIEKI,

Opieka nad Seniorem, prywatna opieka nad osobami chorymi. Zapraszamy do kontaktu tel. 576051670

Firma Drogi i Mosty zatrudni osobę na stanowisko:

Kosztorysant

Miejsce pracy: Nasielsk

BRIX

Opis stanowiska

- analizowanie zapytań ofertowych
- wykonywanie wizji lokalnych na obiektach naszych klientów i ocena rzeczywistych warunków możliwości wykonania zleceń
- przygotowanie obmiarów i kosztorysów dla zakresu prac objętych ofertami, tworzenie wycen dla prefabrykacji wyrobów budowlanych
- przygotowanie i wysyłanie ofert zgodnie z procedurami firmy
- analiza pozyskanych ofert dostawców, sprawdzanie kompletności ofert i zgodności z wymogami technicznymi
- tworzenie kosztorysów ofertowych
- współpraca z działem produkcji w przygotowaniu wycen i ofert
- uczestnictwo w spotkaniach i negocjacjach technicznych z klientami

Wymagania

- znajomość pakietu MS Office
- wykształcenie minimum technik budownictwa
- samodzielność i doświadczenie w sporządzaniu wycen
- znajomość branż: budowlana, prefabrykacja
- umiejętności czytania dokumentacji projektowej
- prawo jazdy kat. B

Mechanik warsztatu

Miejsce pracy: Pułtusk

Opis stanowiska

- diagnostyka, obsługa techniczna i naprawa maszyn / samochód
- usuwanie awarii powstałych podczas eksploatacji
- wykonywanie przeglądów okresowych maszyn
- praca na hali

Wymagania

- znajomość mechaniki maszyn budowlanych, rolniczych lub samochodów ciężarowych
- prawo jazdy kategorii B
- mile widziane doświadczenie

Operator równiarki

Miejsce pracy: Pułtusk

Opis stanowiska

- Obsługa równiarki
- Dbanie o powierzony sprzęt

Wymagania

- Doświadczenie zawodowe na stanowisku operatora równiarki
- Uprawnienia na maszyny budowlane - równiarki
- Dyspozycyjność, sumienność oraz bardzo dobra organizacja pracy
- Prawo jazdy kat. B
- Mile widziane uprawnienia na dodatkowe maszyny (walec, spycharka)

Operator walca

Miejsce pracy: Pułtusk

Opis stanowiska

- Obsługa walca
- Dbanie o powierzony sprzęt

Wymagania

- Doświadczenie zawodowe na stanowisku operatora walca
- Uprawnienia na maszyny budowlane - walec
- Dyspozycyjność, sumienność oraz bardzo dobra organizacja pracy
- Prawo jazdy kat. B
- Mile widziane uprawnienia na dodatkowe maszyny (równiarka, spycharka)

Więcej szczegółów pod numerem **502 146 899**

skopec@drogiimosty.com.pl

SPRZEDAM MIEJSCA GARAŻOWE W CENTRUM LEGIONOWA
UNORMOWANY STAN PRAWNY, KSIĘGA WIECZYSTA
tel. 601 382651, 603 266 77

eprasa.pl a10b703b18

Regionalny konkurs języka angielskiego

W Publicznej Szkole Podstawowej nr 1 im. Klaudyny Potockiej w Pułtusku już po raz siódmy odbył się REGIONALNY KONKURS JĘZYKA ANGIELSKIEGO. Organizatorkami tegorocznej edycji były nauczycielki języka angielskiego: Monika Podgórska, Paulina Wyrzykowska i Magdalena Myślak.

Honorowy Patronat nad Konkursem objął **Mazowiecki Kurator Oświaty** oraz **Burmistrz Miasta Pułtusk**. Konkurs cieszył się dużym zainteresowaniem. Wzięli w nim udział uczniowie z ośmiu szkół regionu Mazowsza:
- Publicznej Szkoły Podstawowej nr 1 im. Klaudyny Potockiej w Pułtusku,
- Publicznej Szkoły Podstawowej nr 2 z Oddziałami Integracyjnymi im. mjra Henryka Sucharskiego w Pułtusku,
- Publicznej Szkoły Podstawowej nr 3 z Oddziałami Integracyjnymi im. Tadeusza Kościuszki w Pułtusku,
- Publicznej Szkoły Podstawowej nr 4 z klasami sportowymi im. Ireny Szewińskiej w Pułtusku,
- Szkoły Podstawowej nr 3 im. Tadeusza Kościuszki w Przasnyszu,
- Publicznej Szkoły Podstawowej im. Przyjaźni Polsko-Węgierskiej w Przewodowie Poduchownym,
- Szkoły Podstawowej nr 3 im. Stanisława Wróbla „Jaskółki" w Wyszkowie,
- Publicznej Szkoły Podstawowej im. rtm. Witolda Pileckiego w Przemiarowie.

Celem przedsięwzięcia było zrzeszanie uczniów i nauczycieli z regionu Mazowsza, doskonalenie umiejętności językowych uczniów, motywowanie do poszerzania wiedzy oraz zainteresowanie młodzieży kulturą krajów anglojęzycznych. Konkurs był doskonałą okazją do rozwijania i prezentowania uczniowskich uzdolnień językowych i artystycznych.

Regionalny Konkurs Języka Angielskiego składał się z dwóch części: **praktycznej znajomości języka angielskiego** oraz **prezentacji artystycznych**. Pierwsza część odbyła się **16 grudnia 2022 r.**, a druga, finałowa **20 stycznia 2023 r.**

Wyniki części pisemnej:

I miejsce - Urszula Madeja z Publicznej Szkoły Podstawowej nr 2 z Oddziałami Integracyjnymi im. mjra Henryka Sucharskiego w Pułtusku (op. Agnieszka Żołnierzak)

II miejsce - Patryk Gierek z Publicznej Szkoły Podstawowej im. Przyjaźni Polsko-Węgierskiej w Przewodowie Poduchownym (op. Małgorzata Przychodzka)

III miejsce – Mateusz Pogłód z Publicznej Szkoły Podstawowej nr 3 z Oddziałami Integracyjnymi im. T. Kościuszki w Pułtusku (op. Michał Mitkowski)

20 stycznia, jury w składzie Magdalena Gorczyńska-Bala, Marina Prewęcka i Maria Wodzyńska wyłoniło **zwycięzców części artystycznej** konkursu. Podczas oceny występów, jury brało pod uwagę poziom umiejętności językowych, stopień opanowania tekstu, ogólny wyraz artystyczny, pomysłowość i oryginalność.

Oto wyniki:

I miejsce:
Publiczna Szkoła Podstawowa nr 2 z Oddziałami Integracyjnymi im. mjra Henryka Sucharskiego w Pułtusku: Maja Dziewulska, Urszula Madeja, Julia Rachuba, Karol Napiórkowski. Opiekunowie: Agnieszka Żołnierzak i Iwona Madeja.

II miejsce:
Publiczna Szkoła Podstawowa im. Przyjaźni Polsko-Węgierskiej w Przewodowie Poduchownym: Julia Baka, Kinga Ciach, Patryk Gierek, Karolina Makowska. Opiekun: Małgorzata Przychodzka.

III miejsce:
Szkoła Podstawowa nr 3 im. T. Kościuszki w Przasnyszu: Julia Kalinowska, Gaja Żmijewska, Stanisław Mikulski, Adrian Granecki. Opiekunowie: Aneta Pokora i Katarzyna Kiliańska.

Wyróżnienie i nagroda specjalna Dyrektora Publicznej Szkoły Podstawowej nr 1 im. K. Potockiej w Pułtusku:
Publiczna Szkoła Podstawowa im. rtm. W. Pileckiego w Przemiarowie: Aleksandra Fiszka, Anna Ausfeld. Opiekunowie: Bożena Napiórkowska i Marta Myszor.
Zwycięzcy otrzymali pamiątkowe dyplomy i atrakcyjne nagrody rzeczowe.

Realizacja tegorocznej edycji Regionalnego Konkursu Języka Angielskiego była możliwa dzięki **hojności sponsorów**: **Usługi Handlowe, Zaręba Michał**; **CN Invest Group SP. Z O.O.- administrowanie nieruchomościami**; **Szkoła Językowa "BEST", Magdalena Gorczyńska-Bala**; **Biuro Szkoleniowo-Tłumaczeniowe „ATE", Anna Tymińska**; **Rozdzielnie Elektryczne N.N, Tadeusz Wiśniewski**; **Ośrodek Rehabilitacji „PIO"**; **Kwiaciarnia, Maciej Wąsiewski.**

Dyrekcja Publicznej Szkoły Podstawowej nr 1 im. K. Potockiej w Pułtusku i organizatorzy konkursu serdecznie gratulują zwycięzcom i zapraszają uczniów do udziału w przyszłych edycjach REGIONALNEGO KONKURSU JĘZYKA ANGIELSKIEGO. Dziękujemy!

Publiczna Szkoła Podstawowa nr 1 im. Klaudyny Potockiej w Pułtusku

eprasa.pl a10b703b18

Ulica Szymona Kupisa znajduje się na lewym brzegu Narwi i łączy ulicę Wyszkowska z ulicą Polną. Kim był Szymon Kupis? Z jakiego powodu dostąpił zaszczytu nazwania jego imieniem ulicy? Notę biograficzną Szymona Kupisa znaleźć można w opublikowanej w 2001 roku przez Akademię Humanistyczną im. Gieysztora publikacji „Wpisani w historię Pułtuska" autorstwa Tadeusza Kowalskiego, Józefa Młodyńskiego i Janusza Szczepańskiego. Jego sylwetkę znajdziemy też w książeczce „Literackie portrety pułtuskich patronów ulic", wydanej w 2009 roku staraniem Miejskiego Centrum Kultury i Sztuki. Buszując po bibliotecznych półkach znaleźliśmy, wydaną w roku 1972 przez Instytut Wydawniczy „Pax", książkę „Na morze po chleb i przygodę" ze wspomnieniami ludzi morza z pokolenia - jak napisano we wstępie - „które budowało Polskę na morzu i Gdynię", absolwentów pierwszych roczników pierwszej w naszych dziejach uczelni morskiej – Państwowej Szkoły Morskiej w Tczewie. Inicjatorem publikacji był zamieszkały w Argentynie Wincenty Bartosiak. Na apel odpowiedziało jedenastu jego kolegów, w tym urodzony w Pułtusku Szymon Kupis. Dziś w PGP ostatnia część z cyklu jego wspomnień.

NA POLSKICH „PASAŻERACH" W LATACH POKOJU I WOJNY cz.4

Szymon Kupis

Mieliśmy dużo szczęścia i z różnych opresji na różnych morzach wychodziliśmy cało. Na przykład kiedy mówi się o mgle na morzu, odruchowo myśli się o niebezpieczeństwie, a jednak w czasie wojny właśnie mgła pomogła nam ukryć się przed niemieckimi samolotami. Działo się to jeszcze na m/s „Sobieski", podczas ewakuacji wojska z Narviku. Konwój składał się z sześciu transportowców, ale wojsko nie było jeszcze gotowe i zaczęliśmy krążyć w kółeczko po Morzu Północnym. Całe szczęście, że w pobliżu nie było łodzi podwodnych, ale tuż za konwojem pokazał się niemiecki samolot wywiadowczy. Myśleliśmy, że zaraz sprowadzi na nasze głowy niemieckie bombowce, ale wkrótce nadeszła gęsta mgła, która pomogła nam się ukryć.

Innym razem w drodze do Adelajdy, niedaleko brzegów Australii, napotkaliśmy orkan i myślę, że tylko dzięki dobremu odbiorowi instrukcji radiowych oraz świetnej nawigacji kolegi kapitana Strzembosza ominęliśmy jego centrum. W 1942 roku również tylko trafem udało się nam uratować. Mieliśmy wyjechać z Kalkuty do Rangunu razem ze statkiem „Orion", ale nie zdążono na czas załadować wojska i wyruszyliśmy w podróż dopiero na drugi dzień. Dojechaliśmy spokojnie do Rangunu, natomiast „Oriona" złapał tajfun i trzy tysiące żołnierzy razem z załogą poszło na dno. Można by tutaj przytoczyć wiele podobnych wypadków.

Innym razem wyjechaliśmy w konwoju z wojskiem australijskim z Colombo na pomoc Singapurowi, było to w lutym 1942 roku. W cieśninie Malakka otrzymaliśmy wiadomość, że Singapur został zajęty przez Japończyków i kazano nam jechać na pomoc Rangunowi. W drodze do niego otrzymaliśmy wiadomość, że również on upadł. (Japończycy zajęli Rangun 7 marca 1942 roku.) byliśmy więc zmuszeni wrócić do Colombo. Wjeżdżając do portu Colombo zdziwiliśmy się widząc kominy statków ledwie sterczące nad powierzchnią wody. Statki te zostały zatopione przez samoloty z trzech lotniskowców japońskich, grasujących w tym czasie po Oceanie Indyjskim. Jak się później okazało, Anglicy z Sea Transport w Colombo, byli jeszcze bardziej zdziwieni od nas, widząc nasz powracający konwój i to w dodatku w całości, bo przypuszczali, że zatopiły nas samoloty z tych samych japońskich lotniskowców, które zbombardowały port w Colombo. W takich podróżach statki nie podawały żadnych wiadomości o sobie, żeby nieprzyjaciel nie dowiedział się o ich pozycji. W maju 1942 roku braliśmy udział w zajęciu portu Diego Suarez na Madagaskarze.

Z Oceanu Indyjskiego wróciliśmy na Morze Śródziemne. Nigdy nie zapomnę pewnego postoju na redzie Algeru. Byliśmy otoczeni statkami handlowymi i wojennymi, angielskimi i amerykańskimi. Gorzej, bo niedaleko od nas stały cztery statki z amunicja. W nocy zaczął się nalot i i ze wszystkich statków zaczęto ostrzeliwać samoloty. Dużo strzelano z pokładu amerykańskiego lotniskowca oraz z lądowych baterii. U nas też ktoś z rufy wystrzelił na postrach, no i żal było patrzeć na kilku nowych marynarzy angielskich, stojących na schodach w pobliżu mojej kabiny. Drzwi na pokład były otwarte, błysk i huk dział tak ich wystraszył (pewnie myśleli, że na rufę padła bomba), że chyba ze trzech zjechało na plecach po schodach. Inni znowu wiedząc, że mam tabakę do zażywania (bosman Kerszke doprawiał mi ją arakiem), prosili żebym dał im trochę tabaki. Nigdy przedtem nie wiedziałem, że to dobre lekarstwo na strach.

Czasem znów bywało, że radość kończyła się smutkiem. W jednej z powrotnych podróży z Malty, w księżycową noc, pojawiły się nisko nad konwojem bombowce, lecące w tym samym kierunku. Niszczyciele z eskorty i statki zaczęły do nich strzelać z dział i Oerlikonów. Udało im się zestrzelić trzy samoloty. Widać było, jak spadały i paliły się na wodzie, niedaleko nas. Po powrocie z podróży okazało się, ze były to amerykańskie Liberatory!

W lipcu 1943 roku woziliśmy wojsko na Sycylię. Przy zajmowaniu Syrakuz widać było ogromną erupcje Etny. W powietrze wylatywały ogromne kawały skal, z większym hukiem niż wystrzały z dwóch dalekosiężnych dział 16-calowych na monitorze angielskim ostrzeliwującym okolice Catanii. Widziałem przed wojną Wezuwiusz i oglądałem z bliska wypływająca z niego lawę, ale nie wyobrażałem sobie, że wulkan może narobić tyle straszliwego hałasu.

Następne podróże odbyliśmy do Neapolu, Tarentu i Bari. Później popłynęliśmy do Rangunu i Port Dickson, niedaleko Singapuru, gdzie toczyły się walki o odbicie lotniska Japończykom. Przy tej okazji zwiedziłem stolicę Malajów, Kuala Lumpur. Na drugi dzień wyjechaliśmy do Singapuru. Dwie ostatnie podróże na s/s „Pułaski", już w 1945 roku, zrobiliśmy dowożąc wojsko do odebrania Japończykom Surabai i Batawii, obecnie Dżakarty.

W maju 1946 roku Kompania sprzedała „Pułaskiego" brytyjskiemu Sea Transport. Ze smutkiem patrzyliśmy na spuszczenie z masztu bandery polskiej i podniesienie angielskiej. Działo się to w Kalkucie, skąd odesłano nas pociągiem do Bombaju, a stamtąd statkiem do Anglii. Tam spotkałem się z moja rodzina. Moja żona, po trzech latach spędzonych w obozie koncentracyjnym w Stuthofie, dostała się do Szwecji, skąd razem z dwoma naszymi synami przyjechała do Anglii. Jako emigranci wyjechaliśmy do Argentyny, gdzie znowu zacząłem pływać na t/s „Granadero" linii Dodero. Po odbyciu podróży do Durbanu zszedłem ze statku w Buenos Aires i wyjechałem do prowincji Missiones, gdzie kupiłem przeszło pięć akrów ziemi..

Pracy było tam bardzo dużo, trzeba było ścinać las, wyciągać kloce i sprzedawać je do tartaków, czyścić, karczować, siać trawę na pastwisko i grodzić je drutem kolczastym. Sadziłem szczepione pomarańcze, gruszki, avocado, założyłem plantację bananów, posadziłem winorośl i prowadziłem plantacje herbaty. Mieliśmy również dużo truskawek, sprzedawaliśmy ich około 100 kg dziennie. Bardzo ciężką pracą było zbieranie i suszenie tytoniu. Sporo kłopotu sprawiały nam również mrówki, trzeba było codziennie wyszukiwać ich gniazda i truć je, bardzo przy tym uważając , bo nieraz spały w tych gniazdach żmije, tak zwane koralówki. Ukąszenie takiej koralówki jest bardzo niebezpieczne, paraliżuje nerwy i nie ma na nie lekarstwa. Kiedyś, ścinając las, znalazłem się w poważnym niebezpieczeństwie i tylko mojej starej marynarskiej czapce zawdzięczam, że żmija mnie nie ukąsiła. Przez czapkę nie mogła mnie ugryźć, bo miałem założone na niej trzy pokrowce. Stałem nachylony i raptem coś mi się zakołysało przed oczami. Patrzę, a to żmija z głową wykręconą do góry, gotowa do ukąszenia. Zorientowałem się błyskawicznie i przeciąłem ja na pół uderzeniem noża.

Sadzenie drzew owocowych, winorośli i herbaty, bo jeszcze pływając na statku studiowałem książki o sadzeniu i pielęgnowaniu drzewek, to było moje „hobby", podobnie jak psie wyścigi. Toteż starzy koloniści wkrótce zaczęli do nas przychodzić, aby podejrzeć, co ten Kupis robi, że przesadza drzewka lub herbatę, nawet o nowiu, i wszystko mu się przyjmuje. Tajemnica jest bardzo prosta: zanim się taką sadzonkę wyjmie z ziemi, trzeba ziemie zwilżyć, nie uszkodzić korzeni przy wyciąganiu, opryskać je błotem, żeby nie obsychały, i od razu przenieść roślinę na stałe miejsce.

Ale ta ciężka praca i umiejętność obchodzenia się z roślinami niewiele mi pomogła, bo rynek zbytu był za daleko od nas. Do Buenos Aires było przeszło tysiąc kilometrów i na transporcie avocado lub pomarańcz dużo się traciło. Toteż chętnie się zgodziłem przyjąć pracę zaoferowaną mi przez A. Gordona w jego kopalni rudy żelaznej w Peru. Pracuję w porcie San Juan już od kwietnia 1958 roku. Mieszkamy tuż nad Pacyfikiem. Często przychodzą tu po rudę statki o tonażu ponad 50 000 ton. Patrząc na nie czuję się tak, jak bym dalej był na morzu. Synowie mają własną przetwórnię ryb i dobrze im się powodzi.

Często przypominają mi się czasy, kiedy mieszkaliśmy w New-Castle-on-Tyne, niedaleko Stoczni, w pobliżu hipodromu, gdzie odbywały się wyścigi psów. Jeszcze teraz, gdy zobaczę amerykański autobus z namalowanym psem „Greyhound", zaraz przypominają mi się psie wyścigi w Anglii, Szkocji i Johannesburgu. Nie tracę nadziei i myślę, że się na tych psach jeszcze kiedyś odbiję, bo swego czasu dużo pieniędzy tam przepuściłem.

Przeszło dwadzieścia lat temu porzuciłem zawód marynarza. Ale w wolnych chwilach idę na nabrzeże i patrzę na statki. Wiem, że Polska ma teraz dużo statków i pięknie pracujące stocznie. Cieszę się tym, bo pamiętam, w jakich trudnych warunkach powstawała nasza flota. I tu, na Pacyfiku, wpatruję polskiej bandery.

* * *

W książce „Na morze po chleb i przygodę" obok powyższych wspomnień Szymona Kupisa zamieszczono także jego życiorys. Oto on:

Szymon Kupis urodził się 24 marca 1901 roku w Pułtusku. Po zdaniu matury wstąpił do Szkoły Morskiej w Tczewie na Wydział Mechaniczny. Odbył praktykę na statku szkolnym „Lwów", potem na m/s „Kaszub" (podróż do Kopenhagi Malmoe), na statku s/s „Bug" (do Hamburga) i na s/s „Lituania" (do Halifaxu i Nowego Jorku).

W 1924 roku wstąpił do Massachusetts Institut of Technology w Bostonie, gdzie studiował dwa lata. Potem pływał na amerykańskim minowcu oraz na transportowcach wojska z Nowego Jorku do Puerto Rico, Colon, Balboa, San Francisco, Honolulu, Guam, Manilli, Nagasaki i qinhuangdao.

Wrócił do Polski w 1930 roku i zaraz zamustrował na s/s „Pułaski". Do wojny pływał na s/s „Polonia", s/s „Kościuszko", m/s „Batory", m/s „Piłsudski" i m/s „Sobieski".

W czasie wojny pływał w konwojach (do 1941 roku na m/s „Sobieski", potem do marca 1944 roku na s/s „Kościuszko", a do maja 1946 na s/s „Pułaski") do: Liverpoolu, Plymouth, Scapa Flow, Brestu, St. Nazaire, Bordeaux, Bayonne, St. Jean de Luz, Marsylii, Gibraltaru, Oranu, Algieru, La Valetty, Aleksandrii, Port Saidu, Suezu, Adenu, Dakaru, Freetown, Kapsztadu, Freemantle (Perth), Adelaidy, Lyttleton (Christchurch), Port Elisabeth, Durbanu, Diego Suarez, Dar es Salaam, Mombasy, Basry, Karaczi, Bombaju, Kalkuty, Chittagaon, Rangunu, Port Dickson, Singapuru, Surabai, Batawii (obecnie Dżakarta), St. John's, qebecu (do którego zawieziono złoto z Glasgow), Naepolu, Syrakuz, Augusty i Bari.

W 1947 r. wyjechał z rodzina do Argentyny, gdzie odbył jeden rejs na statku argentyńskim do Durbanu i Laurenco Marques, po czym osiedlił się w Missiones na farmie (plantacja owoców, herbaty i winogron).

W 1958 r. wyjechał do Peru na stanowisko kierownika portu w San Juan, przy załadunku rudy żelaza.

Na emeryturze od 1968 r. Zmarł w 1972 roku.

Tekst pochodzi z Pułtuskiego Notatnika Kulturalnego z 2014 roku

eprasa.pl a10b703b18

eprasa.pl a10b703b18

Podsumowanie rundy jesiennej

FUKS Brix Pułtusk

Piłkarki FUKS BRIX PUŁTUSK wznowiły 17 stycznia treningi, czas więc podsumować krótko ubiegłą rundę. Po zakończeniu rozgrywek zespół uplasował się na czwartej pozycji mazowieckiej IV ligi zdobywając w dziesięciu meczach 19 punktów i bilans bramkowy 35-13. Wszystkie trzy drużyny, które zajęły podium mają po 25 punktów. W rundzie jesiennej wystąpiło 25 zawodniczek. We wszystkich dziesięciu meczach zagrało 7 zawodniczek, natomiast w dziewięciu/ośmiu meczach miało okazję prezentować swoje umiejętności 6 piłkarek.

Przed Nami druga runda i kolejna rywalizacja o najwyższe lokaty. Tym samym dziękujemy wszystkim wspierającym inicjatywy sportowe Futbolowego Uczniowskiego Klubu Sportowego Pułtusk. Są to przede wszystkim Pan Jan Kaczmarczyk i Firma Drogi i Mosty, Firma Brix, Pan Józef Łatyfowicz i Firma Isbud, Pan Andrzej Grabowski i Firma Polmlek, Pan Dariusz Tkaczyk i Firma Agami, Miasto i Gmina Pułtusk reprezentowane w osobach Burmistrzów: Pana Wojciecha Gregorczyka i Pana Mateusza Miłoszewskiego.

Podziękowania za jesień 2022 roku kierujemy również do kibiców. Ciekawym akcentem był udział klubu w Pucharze Fanów, gdzie ważne były reakcje fanów pod postami, aby przechodzić kolejne rundy. Tu doceniamy wkład każdego kibica, lokalnych grup fb, lokalnych mediów, zaprzyjaźnionych zawodniczek z innych klubów ponieważ ich zaangażowanie pozwoliło osiągnąć półfinał.

Wracając do sportowych aspektów Zapytaliśmy zawodniczki, jak wspominają pierwszą część sezonu oraz jakie mają nadzieje i aspiracje odnośnie rundy rewanżowej:

Katarzyna Sadolewska: Zdecydowanie wolałabym inną inaugurację sezonu. Zaczęłyśmy go musową pauzą, a my nie lubimy się zatrzymywać. Nie weszłyśmy najlepiej w rytm meczowy, ale i nie najgorzej, bo nie oddałyśmy trzech punktów. Właściwie to cała runda przypominała raczej sinusoidę. Mam nadzieję, że na wiosnę ta linia się znacznie ustabilizuje i wyznaczy Nam drogę prosto na szczyt. Myślę, że każda ma niedosyt po jesieni, a on tylko napędzi Nas po przerwie, która pozwoliła zregenerować siły, wyleczyć mikrourazy, ale przede wszystkim dała czas na oczyszczenie głów.

Patrycja Składanek: Podsumowując poprzednią rundę przebiegła ona dla nas nie korzystnie. Pomimo konsekwentnie realizowanego planu założonego podczas przygotowań w kilku spotkaniach śmiało mogę stwierdzić, ze zabrakło nam odrobinę szczęścia. Jest to moim zdaniem jedna ze słabszych rund w naszym wykonaniu. Okres przygotowawczy sprawił, ze moje oczekiwania wobec tego zespołu są bardzo duże i wierzę w to, ze w dobrym stylu osiągniemy sukces. Wyciągnęłyśmy wiele pozytywnych wniosków i z ogromnym optymizmem patrzymy w przyszłość. „W SPORCIE NAJWAŻNIEJSZE JEST ZWYCIĘSTWO I PO TO W RUNDZIE REWANŻOWEJ WYJDZIEMY NA BOISKO".

Dominika Skolimowska: Pierwszą część sezonu możemy zaliczyć do udanych, ale niesatysfakcjonujących. Kilkukrotnie podwinęła nam się noga, co skutkuje czwartym miejscem w tabeli. Pomimo przegranych i remisu, zaprezentowałyśmy się bardzo dobrze w rundzie jesiennej. Grałyśmy na wysokim poziomie i nie raz udowodniłyśmy, że powinnyśmy grać w wyższej lidze, o co na pewno w tym sezonie jeszcze powalczymy. Tracimy 6 punktów do trzech pierwszych drużyn, co jest do odrobienia. Wierzę, że mamy szansę awansować do III ligi i wraz z drużyną zrobimy wszystko co w naszej mocy, żeby tak się stało.

Inf. i zdj. Fuks Brix Pułtusk

PUŁTUSKA gazeta powiatowa

tygodnik społeczno - kulturalny mieszkańców Pułtuska i powiatu pułtuskiego

Miejcie odwagę... Nie tę tchnącą szałem,
która na oślep leci bez oręża,
Lecz tę, co sama niezdobytym wałem
Przeciwne losy stałością zwycięża.
Adam Asnyk

ADRES REDAKCJI:
06 - 100 Pułtusk,
ul. Kotlarska 8

WYDAWCA:
AGA PRESS Agencja Wydawniczo-Reklamowa, ul. Kotlarska 8, 06-100 Pułtusk
Redaguje zespół:
Wydawca - Agnieszka Anulewicz
Redaktor naczelna - Anna Jakim-Morawska naczelna.pgp@pultusk24.pl
Skład DTP - Łukasz Dąbrowski skladpgp@wp.pl
Biuro reklam i ogłoszeń - reklama.pgp@pultusk24.pl

Dziennikarze:
Grzegorz Hubert Gerek - grzegorz.gerek@pultusk24.pl
Lech Chybowski - le.chybol@op.pl
Karolina Pawleńska - karolina.pawlenska@pultusk24.pl
Kamila Rud - reporter.pgp@pultusk24.pl

KONTAKT
Redakcja:
redakcja.pgp@pultusk24.pl
tel. 23 692 81 12

Biuro reklam i ogłoszeń:
reklama.pgp@pultusk24.pl
tel./fax 23 692 81 12

AGA PRESS
agapress@pultusk24.pl
tel. 23 692 81 12

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca, a ponadto zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów. Wydawca ani redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Anonimy wyrzucamy do kosza.

eprasa.pl a10b703b18

FOTO NA WESOŁO

Zaginęły dwa psy
– właściciele proszą o pomoc

W dniu 14 stycznia w okolicach miejscowości: Trzciniec, Zakręt, Białowieża zaginęły 2 psy - samiec gończy polski - Bary oraz ruda suczka podobna do spaniela - Mini.

Psy reagują na swoje imiona, są nie groźne, samiec bardzo nieufny. Zaniepokojeni właściciele bardzo proszą o pomoc w ich odnalezieniu.

Jeśli ktoś je widział w ostatnich dniach, prosimy o kontakt pod numerem telefonu: **784 000 905**.

reklama...

WRÓBELKI ĆWIERKAJĄ
czyli informacje nie potwierdzone (choć zapewne pewne)

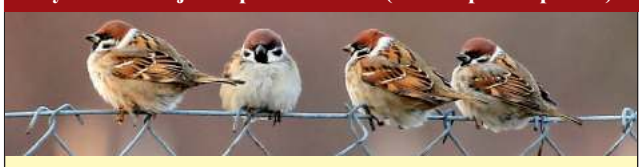

Honor Pułtuska uratowała kobieta-orkiestra

Tegoroczny finał WOŚP odbył się w Grabówcu. Zorganizowała go kobieta, nauczycielka, strażaczka, (kobieta orkiestra, można wręcz powiedzieć!), dzięki której Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy zyskała dodatkowe pieniądze. Kobieta owa zmobilizowała rzesze ludzi, którzy występowali, zbierali, piekli, gotowali, sprzedawali, licytowali, poddawali się licytacji, wystawiali na licytację, prowadzili, administrowali, pilnowali, sprzątali – czyli robili wszystko, co niezbędne przy każdym przedsięwzięciu. Po tym roku widać dobitnie, że w Pułtusku taki finał jest bardzo potrzebny, bo nasi mieszkańcy mają dobre serca i bardzo chcą pomagać. W imieniu wszystkich wróbelki bardzo dziękują Pani Beacie!

Opowiedzą się za władzą czy za ludźmi?

31 lat temu odbył się pierwszy finał WOŚP. Jego twórca, Jurek Owsiak, w późniejszych latach wypowiadał się, że skala odzewu na „letnią zadymę w środku zimy" była dla niego zaskoczeniem. Samemu twórcy WOŚP trudno było uwierzyć w sukces przedsięwzięcia organizowanego zimą. Udało się, bo akcja trafiła do serc większości Polaków i trafia już trzecią dekadę. Finał transmitowała wtedy telewizja Polska. Do czasu... Teraz w telewizji publicznej trudno doszukać się rzetelnej relacji z tego wydarzenia, relacji pokazującej jego rzeczywistą skalę. Podobnie rzecz się ma z innymi mediami sympatyzującymi z władzą. Wróbelki są ciekawe, jak będą wyglądały relacje z finału zorganizowanego w Grabówcu w ubiegłą niedzielę. Czy media będą sympatyzować z „jedynie słuszną" linią władzy czy z ludźmi, naszymi mieszkańcami?

IMIENINY OBCHODZĄ

31 stycznia – Jan, Ludwik
1 lutego - Ignacy, Brygida
2 lutego – Maria, Mirosław
3 lutego – Błażej, Hipolit
4 lutego – Andrzej, Weronika
5 lutego – Adelajda, Agata
6 lutego - Dorota, Bogdan

MOTTO TYGODNIA

Myślenie to najcięższa praca z możliwych i pewnie dlatego tak niewielu ją podejmuje.

Henry Ford

COŚ ŚMIESZNEGO

Wiesz, Marian? Podobno warto dla zdrowia chodzić na bosaka.
- To szczera prawda! Za każdym razem gdy budzę się rano w butach, strasznie mnie boli głowa.

***

Żona mówi do męża:
- Kochanie! Już niedługo będzie nas troje!
- To najwspanialsza nowina jaką kiedykolwiek usłyszałem! - odpowiada mąż - Byłaś u lekarza? Wiadomo już jaka płeć? Synuś czy córeczka?
- Och głuptasku! Moi rodzice się rozwiedli i mamusia będzie mieszkać z nami...

***

Pacjent wchodzi do gabinetu, a lekarz:
- Proszę stanąć przy oknie i wytknąć język.
- Ale dlaczego?
- Aaa... Bo nie lubię tej baby, co mieszka naprzeciwko.
Policjant do menela leżącego na ławce:
- Co to? Hotel?
- A co ja jestem? Informacja turystyczna?

eprasa.pl a10b703b18